



ECHO KOŃSKOWOLI

PISMO SPOŁECZNO - KULTURALNE

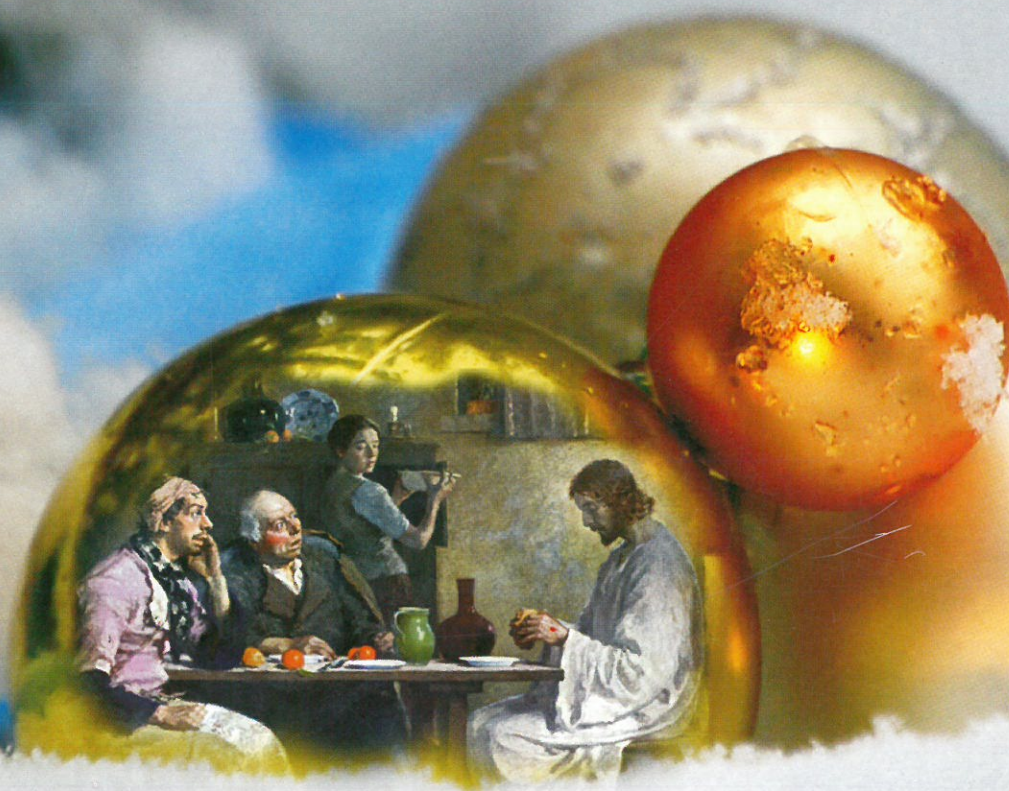


NR 12 (214)

GRUDZIEŃ 2012 ROK

ISSN 1426-0042

CENA 2,00 zł



*Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
wszystkim Czytelnikom życzymy zdrowia, pogody ducha
spełnienia marzeń oraz prawdziwej radości z narodzin Dzieciątka Jezus.
Kolejny Nowy Rok niech będzie czasem pokoju oraz realizacji osobistych zamierzeń.
Redakcja „Echa Końskowoli”*



Drodzy Mieszkańcy Gminy Końskowola oraz Czytelnicy „Echa Końskowoli”

Z przyjemnością zwracamy się do Państwa w tym pięknym okresie oczekiwania Narodzin Jezusa.

Niech ten czas wiary i radosnej nadziei zagości w Waszych sercach i domach, aby przy wigilijnym stole nie zabrakło miłości i prawdziwej przyjaźni. Życzymy aby nadchodzący 2013 Rok przyniósł Państwu te dary, które przypisane każdemu dają spełnienie i radość.

Wójt i Przewodnicząca RG

Wiadomości z Pożowskiej

Podczas Sesji Rady Gminy 7 listopada 2012 r. podjęto uchwały w sprawach: obniżenia średniej ceny skupu żyta przyjmowanej do obliczania podatku rolnego na 2013 r. oraz określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości i środków transportowych - obowiązujących na terenie gminy Końskowola na rok 2013.

Określono następujące roczne stawki podatku od nieruchomości:

- 1) Od gruntów:
 - a) Związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – 0,84 zł od 1 m² powierzchni
 - b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych – 4,51 zł od 1 ha powierzchni
 - c) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 0,38 zł od 1 m² powierzchni
- 2) od budynków lub ich części:
 - a) mieszkalnych – 0,60 zł od 1 m² powierzchni użytkowej
 - b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – 20,00 zł od 1 m² powierzchni użytkowej
 - c) związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń – 4,63 zł od 1 m² powierzchni użytkowej
 - d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – 10,65 zł/1 m²
 - e) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 5,30 zł od 1 m² powierzchni użytkowej
- 3) od budowli – 2% ich wartości. W większości kwoty pozostały bez zmian w stosunku do ubiegłego roku.

Średnia cena skupu żyta przyjmowana do obliczania podatku rolnego dla mieszkańców Gminy Końskowola

Decyzją Rady Gminy Końskowola obniżona została średnia cena skupu żyta ustalona Komunikatem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego - z kwoty 75,86 zł za 1 dt do kwoty 60,00 zł za 1 dt, która stanowi podstawę obliczania podatku rolnego na 2013 r. na obszarze gminy (bez zmian w stosunku do ubiegłego roku) . Podatek rolny za rok wynosi od 1 ha przeliczeniowego gruntów równowartość pieniężną 2,5 q żyta, a więc 150 zł. Od 1 ha gruntów pozostałych stawka wynosi równowartość pieniężną 5 q żyta, czyli 300 zł.

Podatek od środków transportowych pozostał bez zmian w stosunku do ubiegłego roku:

W zależności od ładowności samochodów i przyczep, liczby

miejsz w autobusach oraz systemów zawieszenia osi występuje znaczna liczba zróżnicowanych stawek podatku. Przytaczamy najbardziej powszechne stawki - dotyczące pojazdów z terenu naszej gminy:

- samochody ciężarowe od 3,5 do 5,5 t – 600 zł
- samochody ciężarowe od 5,5 do 9 t – 900 zł
- samochody ciężarowe od 9 do 12 t – 1100 zł
- autobusy do 30 miejsc – 1700 zł
- autobusy powyżej 30 miejsc – 2 302 zł

W styczniu 2012 r. weszła w życie ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Według zapisów ustawy gminy mają 18 miesięcy na wprowadzenie nowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi. **Od 1 lipca 2013 roku zaczną obowiązywać nowe zasady odbioru odpadów.** Obowiązek podpisania umowy z firmą wywozową przejmie gmina. Właściciele nieruchomości będą mieli obowiązek uiszczania na rzecz gminy opłaty za odbiór odpadów komunalnych. Na mocy ustawy opłata za odpady posegregowane będzie niższa, dlatego warto segregować śmieci. Podczas XXVII Sesji Rady Gminy dnia 28 listopada 2012 r. w Gminie Końskowola uchwalono, co następuje:

- stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi zbieranymi i odbieranymi w sposób **nieselektywny** w wysokości **35 zł miesięcznie od gospodarstwa domowego**
- stawkę niższą opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, jeśli są one **zbierane i odbierane w sposób selektywny**, w wysokości **28 zł miesięcznie** od gospodarstwa domowego
- stawkę niższą opłaty od **właścicieli nieruchomości niezamieszkałych**, jeżeli odpady są **zbierane i odbierane w sposób selektywny** w wysokości : **28 zł** za pojemnik o pojemności 240 l oraz **104 zł** za pojemnik o pojemności 1 100 litrów
- stawkę opłaty za pojemnik od **właścicieli nieruchomości niezamieszkałych**, jeżeli odpady komunalne są **zbierane i odbierane w sposób nieselektywny**: w wysokości **35 zł** za pojemnik o pojemności 240 l oraz **140 zł** za pojemnik o wielkości 1 100 litrów

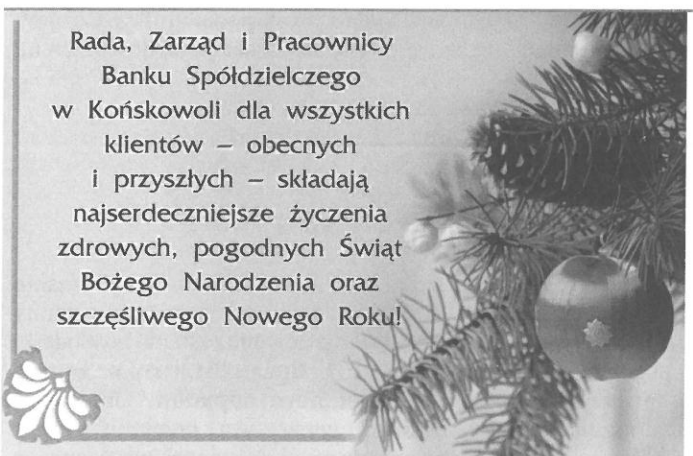
Określono także wzór deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, którą do końca stycznia 2013 r. należy złożyć w siedzibie Urzędu Gminy Końskowola.

Odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości będzie prowadzone nie rzadziej niż raz w miesiącu.

Opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi będzie należało uiszczać **miesięcznie**, w terminie do 15 dnia każdego miesiąca, którego dotyczy obowiązek ponoszenia opłaty. Opłatę

za gospodarowanie odpadami komunalnymi będzie można uiszczać w kasie Urzędu Gminy lub na rachunek bankowy Gminy Końskowola.

Ponadto wyznaczono **punkt selektywnego zbierania odpadów komunalnych** pod adresem ul. Pożowska 2a, w którym można będzie pozostawić: zużyte baterie i akumulatory, zużyty sprzęt elektroniczny, meble i inne odpady wielkogabarytowe, odpady budowlane i rozbiórkowe (w zakresie niezanieczyszczonego gruzu i niezanieczyszczonego drewna), zużyte opony, przeterminowane leki i chemikalia. Punkt selektywnego zbierania odpadów komunalnych będzie świadczył usługi raz w tygodniu, w soboty w godzinach 12.00 – 16.00.



Rada, Zarząd i Pracownicy
Banku Spółdzielczego
w Końskowoli dla wszystkich
klientów – obecnych
i przyszłych – składają
najserdeczniejsze życzenia
zdrowych, pogodnych Świąt
Bożego Narodzenia oraz
szczęśliwego Nowego Roku!

Rajd sylwestrowy

W ramach kampanii Postaw na rodzinę i Zachowaj trzeźwy umysł serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych na **rajd pieszy** w dniu **30 grudnia 2012 r.** Pokonamy trasę: Puławy ul. Wojska Polskiego – Parchatka – szlak wąwozów – Puławy. Zbiórka uczestników o 8.15 w Puławach na ul. Wojska Polskiego, na przystanku MZK w stronę Kazimierza. Planowany powrót około godz. 14.30. Wpisowe 6 zł można uiszczyć w Gminnej Bibliotece Publicznej w Końskowoli.

Organizatorzy: Artur Pomykała tel. 695 993 723
Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli

Magdalena Fijoł- Koordynator Wojewódzkiej akcji
CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM
Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli
oraz Liderzy CPCD Gminy Końskowola

zapraszają chętne Rodziny z Dziećmi na

„Mikołajkowe czytanie z Gwiazdą TVP1 i Molikiem
Książkowym“

Niedziela 9 grudnia 2012 godz. 16:30
GOK Końskowola

W programie:
Mikołajkowo - świąteczny program z udziałem m. in. gwiazdy programu dla Dzieci TVP1 „MOLIKI KSIĄŻKOWE“ - Małgorzaty Berwid i Molika
Mikołaj czyta Dzieciom
Kolorowe wiersze - występy Dzieci z Gminy Końskowola

WSTĘP BEZPŁATNY dla wszystkich Rodzin z Dziećmi!!!

Głównym sponsorem spotkania jest IQ Akademia Inteligentnego Rozwoju.

Szkoła Językowa „IQ Akademia Inteligentnego Rozwoju“ w Puławach oferuje ANGIELSKI, FRANCUSKI I HISZPAŃSKI dla bobasków, dzieci, młodzieży i dorosłych.
www.akademiainteligencji.pl, tel. kom. 506 152 066 Zapisy trwają przez cały rok!

W związku z włamaniami do domów, które w ostatnim czasie miały miejsce w Końskowoli, apelujemy do mieszkańców o ostrożność. Należy szczególnie zwracać uwagę na obce samochody i osoby pojawiające się w najbliższym otoczeniu oraz pamiętać o podstawowych zasadach bezpieczeństwa.

Treść uchwał podjętych na sesjach RG, m.in. Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Końskowola, znajdują Państwo w Biuletynie Informacji Publicznej na www.konskowola.info.pl.

Redakcja

XII Powiatowy Dzień Kultury 8 grudnia 2012 r.

Puławski Ośrodek Kultury „Dom Chemika”

W programie: Forum Kultury Powiatu Puławskiego:

12.00 – Sesja planarna z udziałem Jana Gralczyka (Forum Kraków), Pawła Fortuny (KUL Lublin), Barbary Jedlewskiej (UMCS Lublin) i Józefa Szopińskiego (Radio Lublin)
13.00 – Sesja tematyczna: pejzaż kultury, polityka kultury – kultura polityki, kultura obywatelska vs. kultura instytucjonalna, sieci kultury

14.00 – Przerwa

15.00 – Sesja plenarna zamykająca

16.00 – Uroczystość wręczenia dorocznych nagród Powiatu Puławskiego w dziedzinie kultury

17.00 – Koncert w wykonaniu Młodzieżowego Domu Kultury w Puławach

Ponadto: wystawa plakatów wydarzeń kulturalnych Powiatu Puławskiego

Organizatorzy: Powiat Puławski, POK, MDK Puławy

Szczegóły na: www.pulawy.powiat.pl

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA

PZU SA

MARZENA KAMIŃSKA

UBEZPIECZENIA:

- majątkowe
- komunikacyjne
- rolne
- wypadkowe
- turystyczne
- na życie
- bezprowizyjne wpłaty blankietów



ZMIANA MIEJSCA SIEDZIBY:

Nowy adres:

ul. LUBELSKA 87 (naprzeciwko Domu Handlowego)
24 - 130 KOŃSKOWOLA

Nowe godziny otwarcia.

Zapraszamy!

Tel. 691 371 246 Marzena Kamińska

www.agentpulawy.pl

marzkaminska@agentpzu.pl

Filary wiary

Rok Wiary rozpoczęty w październiku przez Benedykta XVI jest doskonałą okazją do tego, aby w osobistej relacji z Bogiem dokonać swego rodzaju remanentu. Warto dokonać takiego przeglądu, aby sprawdzić, jak i na czym zbudowana jest wiara, który jest naszym Stwórcą i Zbawicielem. Weryfikacji podlega wiele przeszerzeń z naszego życia, ale chciałbym zaproponować cztery, od których – jak sądzę – zależy jakość wiary. Trzeba pamiętać, że wiara jest przede wszystkim łaską, czyli darem od Boga. Nie ma wątpliwości, że Bóg tej łaski nie skąpi. Niemniej, najbardziej szczerobliwy Bóg niewiele wskóra, gdy człowiek nie będzie Nim zainteresowany. Pytając o poziom naszej otwartości na łaskę wiary trzeba zapytać o cztery sprawy. Oto one:

Modlitwa. Nie jest najważniejsza po ludzku pojętej jej jakości, np. skupienie czy postawa ciała. Kluczowa jest nasza obecność na spotkaniu z Bogiem. W tym sensie czas ofiarowany Bogu jest znakiem naszej dyspozycyjności i otwartości wobec Niego. Ani w modlitwie, ani w żadnym innym akcie, nikt nie ofiarowuje Bogu czegoś, czego On nie ma. Modlitwa, jako bycie z Bogiem, prowadzi do otwierania dla Niego każdej dziedziny życia i jest jednocześnie przyjmowaniem łaski, dzięki której we wszystkich dziedzinach życia możliwy jest ład odpowiadający Bożej woli. Tę prawidłowość potwierdza doświadczenie: kto wcale lub powierzchownie się modli, zwykle osłabia się z rzeczami, które powinien zmienić. Bez modlitwy wiara jest pustą deklaracją i nie ma realnego wpływu na życie.

Słowo Boże. W liście do Rzymian św. Paweł napisał: *Wiara rodzi się ze słuchania*. (Rz 10,17). To oznacza, że człowiek sam z siebie nie może zapoczątkować relacji z Bogiem, którą nazywa się wiarą. Bóg wzywa do wiary, gdy do człowieka mówi. Człowiek odpowiada wiarą, gdy przede wszystkim słucha Boga. Dziś bardzo modne są postawy samodzielnego określania tego, co w tak zwanej wierze, jest do przyjęcia, a co wolno odrzucić. Bez oparcia wiary na Słowie Boga człowiek „wierzy” nie w Boga, lecz w swoje prywatne opinie o Bogu. I znowu warto zapytać: w jaki sposób owocuje wiara w życiu, gdy jest oparta na prywatnych opiniach, a w jaki, gdy jest karmiona modlitewną lekturą Biblii? Słowo Boże, które jest czytane i medytowane zmienia człowieka. Uczy myśleć i działać po Bożemu. Bez Biblii ludzie ochrzczeni zamieniają się w pogan w chrześcijańskiej skórze.

Eucharystia. Jest streszczeniem wiary. Przypomina i uobecnia to, co Bóg (Ojciec, Syn i Duch Święty) uczynił dla człowieka. Stanowi uzdolnienie do odpowiedzi na miłość Boga, a nawet jej podarowanie. Wskazuje, że człowiek idzie przez życie do Boga, a jednocześnie w tej wędrówce już z Nim jest. W tym sakramencie każdy bez lęku może stanąć w prawdzie o swojej słabości, nie tracąc pewności, że miłość Boga się nie wyczerpuje. Eucharystia to niewysychające źródło wiary, gdyż nieustannie wskazuje na Boga, który we wszystkim jest pierwszy: w miłości, w pokornym przyjęciu cierpienia, w przebaczeniu, w obdarowywaniu radością i pokojem. We Mszy św. Bóg ciągle opowiada o sobie i o miłości do ludzi. Tutaj człowiek uczy się miłości, która jest wiarą zamienioną w czyn. Życie pokazuje, że chrześcijanie, którzy nie są zanurzeni w Tajemnicę Eucharystii wiele gadają o innych wierzących, ale sami do wiary nikogo nie pociągają.

Wspólnota wierzących. Jest konieczna do dojrzałego przeżywania wiary, gdyż żadnego dobra w swoim życiu człowiek nie zawdzięcza samemu sobie. Niemożliwa jest w życiu człowieka czysta samodzielność, wydestylowana z jakiegokolwiek zależności od innych. Kto odkrywa wiarę, czyli Boga, jako najważniejsze swoje dobro, nie może nie zauważyć, że wiara dociera do niego zawsze za pośrednictwem innych wierzących. Nikt nie wierzy dzięki sobie. Uczestnicząc aktywnie w życiu konkretnej wspólnoty wierzących każdy karmi się wiarą innych, a zarazem swoją wiarą pomaga wierzyć drugim.

Ks. Adam Bab
babadas@poczta.onet.pl

Pomoc dla Przemka



Fundacja „Nie zamykajmy drzwi” znów rusza z pomocą. Kilka lat temu dzięki życzliwości darczyńców z sukcesem przeprowadzono akcję na rzecz Martynki – uczennicy ZPO w Pożogu chorej na nowotwór. Dziewczynka dzięki skutecznemu i podjętemu na czas leczeniu dziś jest zdrowa. Pomoc Martynce stanowiła inspirację do założenia Fundacji „Nie zamykajmy drzwi” mającej na celu pomoc chorym dzieciom. Obecnie wsparcia ludzi dobrej woli bardzo

potrzebuje Przemek – puławianin, związany z naszą gminą, młody chłopak pełen pomysłów i planów. Nie zamykajmy drzwi...

Przemek ma 22 lata, jest studentem Wydziału Mechatroniki na Politechnice Warszawskiej. Od czterech lat boryka się z chorobą nowotworową mózgu (glejak). Dotychczas przeszedł cztery operacje. Wszystkie dostępne w Polsce metody leczenia zostały już wyczerpane, jedyną nadzieją pozostaje terapia w klinice w Houston. Na to potrzebne są bardzo duże pieniądze, których ani Przemek, ani jego najbliżsi nie posiadają. Jego sytuacja rodzinna jest bardzo trudna (mama jest chora, a tata stracił pracę).

Jako fundacja chcemy pomóc Przemkowi w zbieraniu niezbędnej kwoty do tego, aby mógł dalej żyć i spełniać swoje marzenia. Przemek ma dużą determinację do nauki, zdobywania i poszerzania swojej wiedzy. Marzy o tym, by móc zaliczać kolejne egzaminy i skończy studia, które są jego pasją.

Fundacja „Nie Zamykajmy Drzwi” działa w pełni społecznie. Nikt nie pracuje na etacie, nie pobiera żadnych materialnych korzyści z pracy w Fundacji, dlatego też wszystkie zbierane fundusze zostaną w 100% przekazane dla Przemka.

Mamy możliwość uzyskania pozwolenia na uruchomienie charytatywnego sms-a, jednak do zrealizowania tego celu niezbędne jest nam zapewnienie o promocji tego sms-a przez przynajmniej jedną telewizję ogólnokrajową. Je ż e l i nie uda się uzyskać poparcia telewizji w sprawie promowania sms-a, może zdołamy przynajmniej zorganizować jakieś spotkanie z Przemkiem i nagłośnić jego sprawę w mediach. W planach mamy także wydanie kalendarza, z którego sprzedaży dochód zostałby przekazany na pomoc dla młodego mężczyzny.

W najbliższym czasie – w niedzielę 16 grudnia 2012 r. o godzinie 13.30 z inicjatywy Fundacji „Nie zamykajmy drzwi” w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli odbędzie się aukcja na rzecz Przemysława Filipczaka – serdecznie prosimy o wsparcie.

Będziemy bardzo wdzięczni za wszelką pomoc w tej sprawie.

Oto numer konta fundacji, na które mogą Państwo przelać środki z dopiskiem **DLA PRZEMKA FILIPCZAKA:**
05 8741 0004 0000 1515 2000 0030.

Fundacja „Nie zamykajmy drzwi”

Zachęcamy do korzystania z bezpłatnych usług **Punktu Porad Prawnych** mieszczącego się Gminnym Ośrodku Kultury, na parterze. Powstał on w ramach projektu „Poznaj swoje prawa – bezpłatne poradnictwo prawne i obywatelskie dla mieszkańców powiatu puławskiego i ryckiego” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Punkt Porad Prawnych działa w: **poniedziałki** od godziny 8.00 do 14.00, **środy** od 7.00 do 13.00 oraz **piątki** od 12.00 do 20.00.

70. rocznica tragicznych wydarzeń tzw. „Krwawej Środy” we wsi Pożóg

Listopad to miesiąc, w którym szczególną pamięcią, w Liturgii i Różnicach wypominkowych, otaczamy wszystkich wiernych zmarłych. Jest to miesiąc w którym świętujemy kolejne rocznice Odzyskania Niepodległości w dniu 11.11.1918 roku. Tego dnia, dzień po powrocie Józefa Piłsudskiego z więzienia w Magdeburgu, Rada Regencyjna przekazała mu Naczelne Dowództwo nad wojskiem, a po trzech dniach całą władzę cywilną.

Polska powstawała z marzeń i krwi swoich „córek i synów”, którzy z odpowiedzialnością spełnili wobec niej swój obowiązek nakreślony przez C. K. Norwida¹. Tak ten obowiązek pojmowali polscy żołnierze pełniący straż honorową przy krypcie, mauzoleum Marszałka Piłsudskiego na wileńskim cmentarzu na Rossie. Żołnierze Ci, kiedy do Wilna w 1939 r. wkroczyła Armia Czerwona, mimo wezwań do poddania, nie złożyli broni i zginęli. Dla nich najważniejsze były ideały wypisane na sztandarach: Bóg - Honor - Ojczyzna.

Także i dziś, tu i teraz, trzeba nam pamiętać – jak mówił Błogosławiony Jan Paweł II - że wolność nie jest nam dana raz na zawsze, ale zadana. Wolność trzeba ciągle zdobywać i ciągle o nią walczyć, bo jeśli naród nie dba o państwo, to je traci. Problem wolności ma zatem wymiar indywidualny i zbiorowy. Konsekwencjami są dobro albo zło w Nas lub otaczającym środowisku. Jeżeli wolność przestaje być związana z prawdą, a uzależnia ją od siebie, tworzy wówczas szkodliwe konsekwencje moralne, których wynikiem jest reakcja przyjmująca postać takiego czy innego totalitaryzmu. Skutki zniszczenia wolności – jakich doświadczaaliśmy w XX wieku i nie tylko - mogą być nieobliczalne².

18 listopada 2012 w Kazimierzu Dolnym uroczyscie obchodzono 70. rocznicę „Krwawej Środy”. Terminem tym określa się tragiczne wydarzenia jakie miały miejsce na lubelskim Powiślu od 18-24 listopada 1942 roku. 18 listopada 1942 roku, środa była pierwszym dniem, w którym rozpoczęły się aresztowania i egzekucje ludności cywilnej mieszkańców Kazimierza Dolnego i okolicznych miejscowości: Bochotnicy, Cholewianki, Helenówki, Jeziorszczyzny, Parchatki, Rogowa, Rzeczycy, Witoszyna, Włostowie i Zbędowic. Te tragiczne wydarzenia były udziałem także mieszkańców Gminy i Parafii Końskowola, a dokładnie wsi Pożóg. Pamięć o tamtych wydarzeniach i ofiarach powinna być jednym z elementów kształtujących naszą tożsamość lokalną i narodową.

W Kazimierzu Dolnym już od wielu lat, co roku w dniu 18 listopada, z udziałem władz samorządowych i kościelnych, odbywają się uroczystości upamiętniające ofiary niemieckiego terroru jesieni 1942 r. W tym roku obchody rozpoczęła Msza Święta Koncelebrowana w intencji ofiar wojennych, odprawiona w Kościele Farnym pw. św. Jana Chrzciciela i św. Bartłomieja, w której Słowo Boże wygłosił ks. prałat T. Pajurek. Liturgię uświetnił występ Orkiestry Koncertowej „Victoria” Parafii pw. Matki Boskiej Zwycięskiej w Warszawie-Rembertowie pod dyрекcją płk. J. Kwiatkowskiego. Po Mszy Św. złożono kwiaty i znicze pod pomnikiem upamiętniającym ofiary kazimierskiej „Krwawej Środy”, a następnie odsłonięto pomnik upamiętniający męczeństwo więźniów zamordowanych przez Gestapo, mające swoją siedzibę w okresie wojny w zespole klasztornym oo. Franciszkanów³. Ostatnim akcentem uroczystości było spotkanie z Panią dr Aliną Ewą Gałan – pracownikiem lubelskiego Oddziału IPN, połączone z promocją książki pt. *Tragiczny listopad 1942 roku „Krwawa Środa” na*

*Lubelskim Powiślu*⁴. W spotkaniu tym liczny udział wzięli członkowie rodzin ofiar tamtych tragicznych wydarzeń.

Pojawiające się kolejne publikacje dotyczące wydarzeń określanych jako „Krwawa Środa” umożliwiają poszerzenie wciąż niepełnej wiedzy o ich przebiegu, a także o sprawcach i przede wszystkim o ofiarach. Ogólnie, jak przytacza w wyżej wymienionej książce Gałan, jest ich niewiele, a jedną z niezwykle cennych jest opracowanie *Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Lublina i innych miejscowości Lubelszczyzny 1940-1944*⁵.

Przeprowadzane w listopadzie 1942 roku pacyfikacje nadwiślańskich miejscowości (w tym aresztowania mieszkańców Pożoga) były odwetem za działalność polskiego podziemia, miały za zadanie zastraszenie i stłumienie wszelkich form oporu społeczeństwa. Pomimo stacjonowania w lipcu 1942 r. na terenie dystryktu lubelskiego 1557 funkcjonariuszy policji i 450 żandarmów, ciągle wzrastała siła organizacji podziemnych i wzmagala się wroga postawa mieszkańców. Jak wynika z pracy Gałan⁴ jednym z najaktywniejszych na terenie Powiśla okresowo stacjonujący m.in. w okolicach Zbędowic, był oddział lotny Organizacji Wojskowej – Kadry (Korpusu) Bezpieczeństwa pod dowództwem por. J. Płatka ps. „Kmicic”. Mimo że oddział ten przeprowadził wiele spektakularnych akcji zbrojnych⁶, to trzeba także nadmienić, że działania tego dowódcy w powojennej ocenie nielicznych mieszkańców wsi i autorów różnych publikacji, często uchodziły za zbyt brawurowe i mogły budzić wiele kontrowersji⁷. Jedną z przyczyn aresztowań 20⁸ mieszkańców Pożoga przez oddział niemiecki 18 listopada 1942 r., mogła być dokonana przez partyzantów w centrum wsi (koło mleczarni) likwidacja jednego z konfidentów puławskiego Gestapo. Po jego śmierci do Gestapo wpłynął donos złożony przez jego żonę Chmielewską - miejscową nauczycielkę. Wobec mieszkańców zastosowano okupacyjne prawo odpowiedzialności zbiorowej, na podstawie Wytycznych Oberkommando der Wehrmacht (OKW) wydanych najpierw w 1939, a następnie w 1941 i 1942 roku. Określało ono zasadę, że życie niemieckie jest kilkadziesiąt razy bardziej wartościowe niż życie innych ludzi (1:50-100). W tym wypadku na jedną osobę miało przypadać życie 20 osób. Zarządzenia i wytyczne OKW, zwalniające od odpowiedzialności żołnierzy i żandarmów niemieckich od odpowiedzialności za wszelkie wykroczenia wobec ludności cywilnej (wspierającej ruch partyzancki), były oczywiście złamaniem Regulaminu Haskiego dotyczącego prowadzenia wojny lądowej.

Jak wynika ze złożonych relacji członków rodzin była to typowa „łapanka”. Żandarmi niemieccy zatrzymali 20 (?) mężczyzn w obrębie ich domów i gospodarstw, często w trakcie wykonywania prac rolniczych. Zostali oni oskarżeni o wspieranie ruchu partyzanckiego i zgromadzeni przed miejscową Szkołą Powszechną, a następnie w eskortowanych ciężarówkach wywiezieni do Puław. Z zeznań nielicznych świadków „Krwawej Środy” z okolic Kazimierza Dolnego⁹, którzy przeżyli i powrócili po wojnie z różnych obozów koncentracyjnych wynika, że po aresztowaniu umieszczono ich w barakach stojących w lesie pod Puławami (w obrębie drogi wiodącej do Żyrzyna). Po zgromadzeniu 200-300 osób z pacyfikowanych miejscowości (w tym i z Pożoga) wieczorem 18 listopada, uformowano kolumnę pojazdów składającą się z kilku samochodów ciężarowych z eskortą osobowych

samochodów Żandarmerii niemieckiej. Wszystkich przewieziono na teren Zamku w Lublinie. W miejscu tym w okresie Generalnego Gubernatorstwa znajdowało się więzienie Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa, którego komendantem był SS-Obersturmführer Peter Paul Domnick. Było to centrale więzienie na terenie dystryktu lubelskiego „obsługiwane” przez 70 SS-manów i strażników, wśród których największym bestialstwem i okrucieństwem wyróżniali się Andreas Hoffman i Herman Tanzhaus. Przetrzymani więźniowie byli tam bici i poniżani.

Według zachowanych opisów i dostępnej dokumentacji¹⁰ z 20-tu aresztowanych osób w Pożogu, dwóch przeniesiono do obozu na Majdanku (KL Lublin) skąd, po jakimś czasie zostali zwolnieni. **Pozostali**, wraz z innymi więźniami, zostali w trzech transportach – 5, 6, 10 grudnia 1942 r. – przewiezieni do KL Auschwitz, gdzie **wszyscy w niedługim czasie zginęli**. Większość więźniów Zamku lubelskiego transportowano w towarowych wagonach bydłowych po 50 osób. Na nazwę „Oświęcim”, dokąd przybyli, reagowali nerwowym „paralizem”. Powiązani specjalnymi linkami na czas transportu, musieli wyjść na zewnątrz, gdzie czekała na nich „niemiecka ekipa powitalna”. Byli wówczas przewracani, bici i szczuci psami, a następnie zostali popędzeni do obozu. Potem po ostrzyżeniu tępymi maszynkami i zimnym prysznicu wypędzono ich na plac, gdzie stojąc nago (w grudniu!) oczekiwali na wydanie obozowych ubrań. Dla części brakowało płaszczy. Po rejestracji wydano im numery na kawałku płótna z literą P (Polak), otoczoną czerwonym trójkątem, symbolem więźnia politycznego. Po paru tygodniach numery te zostały także wytatuowane im na lewym przedramieniu. Więźniów z tych transportów kwaterowano głównie w blokach nr 2, 8, 9, 11, a część także w baraku 11b (po przeniesieniu do Birkenau - Brzezinka). W obozie macierzystym zatrudnieni byli do ciężkiej pracy przy transporcie materiałów budowlanych pod rozbudowę obozu, krematoria; prowadzili wykopy, czyścili teren. Tylko nieliczni trafiając do obozowej kuchni, orkiestry czy szpitala (jako obsługa) zwiększali swoje szanse na przeżycie. W większości podlegali oni torturom obozowego gestapo na bloku „śmierci” nr 11, podczas przesłuchań (pytania o osoby, ruchy i działalność oddziałów partyzanckich). Codziennie były także obozowe selekcje, eksperymenty medyczne, bicie, krzyk i choroby m.in. tyfus plamisty. Racjonowano nawet wodę, więc więźniowie „ratowali się” brudnym śniegiem. Co prawda niektórzy wysyłali, pisane po niemiecku, prośby o paczki żywnościowe o maksymalnej wadze 250 g, ale tylko do nielicznych mogły one dotrzeć. Pracowali na mrozie i w głodzie, tak więc po niedługim czasie większość z nich szybko umierała z wyczerpania, chorób lub została zakatowana na śmierć, w tym także rozszarpani przez psy, w bunkrach głodowych lub komorach gazowych. Ich zbezczeszczone ciała spalono w nowo wybudowanych krematoriach. Ślad po nich pozostał tylko w nielicznych dokumentach, które dopiero w latach 1991-92 zostały przekazane do zbiorów Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu przez rząd rosyjski. W 1945 r. większość dokumentacji obozowej została wywieziona przez sowiecką komisję śledczą do Moskwy. Jednak pamięć o tych wydarzeniach i ofierze życia tych ludzi powinna być naszym moralnym obowiązkiem. Będąc u Boga, żyją Oni wokół nas i w nas samych. Bo „Ta ręka i ta głowa zostały mi w oku/ I zostaną w mej myśli, - i w drodze żywota/ Jak kompas pokażą mi, powiodą, gdzie cnota/ Jeśli zapomnę o nich, Ty, Boże ...”¹¹.

Lista osób zatrzymanych (aresztowanych) w Pożogu w dniu 18 listopada 1942 r.

1. Furtak Kazimierz z Pożoga, ur. 2.03.1904 r. w Stoku, zm. 24.01.1943 r. w KL Auschwitz, bez ustalonego numeru. Transport do obozu z 5 lub 6 lub 10 grudnia 1942.
2. Gałęzowski Mieczysław z Pożoga, ur. 31.08.1913 r. w Pożogu, zm. 20.01.1943 r. w KL Auschwitz, bez ustalonego numeru. Transport do obozu z 5 lub 6 lub 10 grudnia 1942.
3. Gąsczyk Antoni z Pożoga, ur. 13.05.1913 r. w Zemborzycach, zm. 8.02.1943 r. w KL Auschwitz, numer obozowy 80177. Transport do obozu z 6 grudnia 1942.
4. Gębał Bolesław z Pożoga, ur. ok. 1917 r. w Pożogu, nie powrócił, bez ustalonego numeru. Transport do obozu z 5 lub 6 lub 10 grudnia 1942. Dalsze losy nieznane. (?)
5. Grzechuła Stanisław z Lasu Stockiego, ur. ok. 1920 r. w Pożogu, nie powrócił, bez ustalonego numeru. Transport do obozu z 5 lub 6 lub 10 grudnia 1942. Dalsze losy nieznane. (?)
6. Komsta Józef z Pożoga, ur. 13.03.1900 r. w Pożogu, zm. 27.01.1943 r. w KL Auschwitz, numer obozowy 80194. Transport do obozu z 6 grudnia 1942.
7. Komsta Józef z Pożoga, ur. 13.03.1919 r. w Pożogu, zm. 25.01.1943 r. w KL Auschwitz, numer obozowy 80195. Transport do obozu z 6 grudnia 1942.
8. Komsta Władysław z Pożoga, ur. 1.12.1909 r. w Pożogu, zm. 30.01.1943 r. w KL Auschwitz, numer obozowy 80196. Transport do obozu z 6 grudnia 1942.
9. Kopiński Michał z Pożoga, ur. 29.08.1904 r. w Pożogu, zm. 29.01.1943 r. w KL Auschwitz, numer obozowy 81104. Transport do obozu z 10 grudnia 1942.
10. Matras Bronisław z Pożoga, ur. 16.10.1918 r. w Pożogu, zm. 23.01.1943 r. w KL Auschwitz, numer obozowy 81129. Transport do obozu z 10 grudnia 1942.
11. Muszyński Marian z Pożoga, ur. 12.12.1924 r. w Ostrołęce, zm. prawdopodobnie w KL Auschwitz, numer obozowy 81137. Transport do obozu z 10 grudnia 1942.
12. Próchniak Jan z Pożoga, ur. 10.05.1905 (lub 1903) r. w Pożogu, zm. 13.01.1943 r. w KL Auschwitz, bez ustalonego numeru. Transport do obozu z 5 lub 6 lub 10 grudnia 1942.
13. Próchniak Stanisław z Pożoga, zm. w KL Auschwitz, bez ustalonego numeru. Transport do obozu z 5 lub 6 lub 10 grudnia 1942. Dalsze losy nieznane. (?)
14. Rusek Bronisław z Pożoga, ur. ok. 1922 r. w Pożogu, zm. w KL Auschwitz, bez ustalonego numeru. Transport do obozu z 5 lub 6 lub 10 grudnia 1942.
15. Sadurski Bronisław z Pożoga, ur. 5.11.1924 (lub 3.09.1924) r. w Pożogu, zm. 20.02.1943 r. w KL Auschwitz, numer obozowy 81167. Transport do obozu z 10 grudnia 1942.
16. Sykut Antoni z Pożoga, ur. 6.06.1903 r. w Pożogu, zm. 21.01.1943 r. w KL Auschwitz, bez ustalonego numeru. Transport do obozu z 5 lub 6 lub 10 grudnia 1942.
17. Sykut Tomasz z Pożoga, ur. 10.12.1902 r. w Pożogu, zm. 16.01.1943 r. w KL Auschwitz, bez ustalonego numeru. Transport do obozu z 5 lub 6 lub 10 grudnia 1942.
18. Zadura Bolesław z Pożoga, ur. ok. 1917 r. w Pożogu, zm. w KL Auschwitz, bez ustalonego numeru. Transport do obozu z 5 lub 6 lub 10 grudnia 1942.
19. Rusek Julian z Pożoga. Powrócił do domu po 6 miesiącach z Majdanka (KL Lublin).
20. ?

12 Źródło: Leksykon złotych myśli. Wyboru dokonał K. Nowak. Warszawa 1998.

22 Źródło: Jan Paweł II. Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci. Wyd. Znak. Kraków 2005. ISBN 83-240-0526-9.

3 Źródło: <http://www.kazimierz-dolny.pl/miasto/aktualnosci/755.pomnik-upamietniajacy-wiezniow-gestapo-w-kazimierzu-dolnym.html>

4 Gałan A. E.: Tragiczny listopad 1942 roku "Krwawa Środa" na Lubelskim Powiślu. Wyd. Kazimierski Ośrodek Kultury, Promocji i Turystyki. Kazimierz Dolny 2012. ISBN 987-83-912208-8-7.

5 Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Lublina i innych miejscowości Lubelszczyzny 1940-1944. Wyd. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau. Oświęcim 2009, t. II.

6 Murat R.: Bitwa partyzancka i zagłada Kolonii Zbędowice 1942. Warszawa 2010. ISBN 978-83-854780-5-8.

7 Lewtak A.: Bitwa w Lesie Stockim. Wyd. II Końskowskie Towarzystwo Społeczno-Regionalne. Końskowola 2010.

8 Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Lublina i innych miejscowości Lubelszczyzny 1940-1944. Wyd. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau. Oświęcim 2009, t. II.

9 Gałan A. E.: Tragiczny listopad 1942 roku "Krwawa Środa" na Lubelskim Powiślu. Wyd. Kazimierski Ośrodek Kultury, Promocji i Turystyki. Kazimierz Dolny 2012. ISBN 987-83-912208-8-7.

10 Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Lublina i innych miejscowości Lubelszczyzny 1940-1944. Wyd. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau. Oświęcim 2009, t. II.
11 Źródło: Adam Mickiewicz. Dziady część III. (W:) Utwory dramatyczne. Wyd. Czytelnik. Warszawa 1982. ISBN 83-07-00486-1, 83-07-00483-7.

Powyższe zestawienie opracowano na podstawie danych źródłowych (Księga Pamięci 2009, Gałan 2012) i wspomnień członków rodzin. Niektóre dane wymagają wyjaśnień i uzupełnień.

Zatrzymani w tym dniu Sadurski Władysław (sołtys), Rusek Andrzej, Rysek Mieczysław i Jończyk Stanisław (pracownicy Zakładu Doświadczalnego) zostali po paru dniach zwolnieni. Wśród aresztowanych wymienia się także Kopińskiego Antoniego (z Pożoga lub z Lasu Stockiego?) o nie zweryfikowanych danych, okolicznościach zatrzymania i nieznanym losie.

Jak wynika z przytoczonych przez Gałan¹² dokumentów, działania w Pożogu 18.11.1942 r. (jak i w innych okolicznych miejscowościach Kazimierza Dolnego), prowadził samodzielny pluton motocyklowy dowodzony przez Oberleutnanta der Gendarmerie (ppor) Kurta Maejera z I Zmotoryzowanego Batalionu Żandarmerii, którego komendantem był SS-Sturmabführer (mjr) Erich Schweiger. Celem utworzonego w

czerwcu 1942 roku, z rozkazu Reichsführera SS Heinricha Himmlera, I Batalionu (w łącznej liczbie 489 żandarmów) były „akcje oczyszczające” przeciw partyzantom i ludności na terenie dystryktu lubelskiego. W tym „sławetnym” Batalionie ok. ¼ z nich było pochodzenia austriackiego. Mimo prowadzonych postępowań śledczych i karnych w Polsce, Austrii i Niemczech, żaden z funkcjonariuszy z I Batalionu biorący udział w „Krwawej Środzie” nigdy nie został pociągnięty do odpowiedzialności za popełnione czyny.

Jerzy Kopiński
e-mail: jkop@iung.pulawy.pl

Puławy, Pożóg, 26.11.2012.

(autor jest wnukiem Michała Kopińskiego - jednego z zatrzymanych w Pożogu w „Krwawą Środę”, a następnie zamęczonego na śmierć w KL Auschwitz)

12 Gałan A. E.: Tragiczny listopad 1942 roku „Krwawa Środa” na Lubelskim Powiślu. Wyd. Kazimierski Ośrodek Kultury, Promocji i Turystyki. Kazimierz Dolny 2012. ISBN 987-83-912208-8-7.

„Krwawa Środa” na Lubelskim Powiślu i w Pożogu 18 listopada 1942 roku



Minęło 70 lat od aresztowania i wywiezienia do Zamku Lubelskiego, a następnie do obozu koncentracyjnego, 20 zakładników z Pożoga. Jest to rana, która nieznacznie zblizniła się przez upływ czasu, ale wciąż krwawi. Żyje jeszcze pokolenie Pożowian, które pamięta ten pochmurny i ponury dzień, strachu i rozpacz. Z 20 zabranych zakładników po 24 godzinach zwolniony został tylko jeden... Był to przesiedleniec z woj.

Poznańskiego, który znał dobrze język niemiecki i potrafił się wybronić.

W dniu 18 listopada 2012 roku w Kazimierzu Dolnym odbyły się uroczystości związane z siedemdziesiątą rocznicą „Krwawej Środy.” Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w intencji ofiar zbrodni wojennych w Kościele Farnym, gdzie uczestnicy wysłuchali koncertu orkiestry dętej i czwórki śpiewaków z jednej z parafii warszawskich. Wykonali oni wiele pieśni i melodii religijnych, powstaniowych i wojennych, za co zostali nagrodzeni gromkimi brawami na stojąco. W nabożeństwie i całej uroczystości udział wzięło wiele pocztów sztandarowych i organizacji społecznych, kombatanckich i paramilitarnych Kazimierza i okolicznych miejscowości, które ucierpiał w dniu „Krwawej Środy”. Zainteresowanie uroczystością wśród społeczności kazimierskiej było bardzo duże. Świadczy o tym frekwencja w Farze, jak i przed pomnikiem Ofiar „Krwawej Środy”. Wieńców i kwiatów było mnóstwo. Piszący te zdania wystąpił w imieniu Koła Gminnego Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, również z kwiatami. Szkoda tylko, że nie dożył tej uroczystości śp. Gustaw Bartuzi, który był mocno zaangażowany w gromadzeniu materiałów historycznych o aresztowanych przez Gestapo 18 listopada 1942 r. zakładnikach pożowskich.

Przed pomnikiem z krótkim przypomnieniem o „Krwawej Środzie” wystąpił nauczyciel historii szkoły kazimierskiej, który również odczytał nazwiska i imiona osób rozstrzelanych i aresztowanych tego dnia oraz tych, którzy zginęli w obozach koncentracyjnych. Tak więc, wyczytani zostali również zakładnicy z Pożoga. Organizatorami uroczystości byli: Burmistrz Kazimierza Dolnego, Akcja Katolicka w Kazimierzu Dolnym oraz Kazimierski Ośrodek Kultury Promocji i Turystyki

W wyniku realizowanej polityki okupanta, Ziemia Lubelska, na której były ogromne ofiary ludzkie, zyskała miano „cmentarzyska Europy”. „Lubelszczyzna – napisał prof.

Czesław Madajczyk - spełniała funkcję obiektu eksperymentalnego w zakresie metod germanizacji i ludobójstwa. Historycy ustalili iż podczas 1772 dni okupacji niemieckiej na Lubelszczyźnie śmierć poniosło ponad 350 000 stałych mieszkańców regionu. W liczbie tej 250 000 stanowili Żydzi. Na Ziemi Lubelskiej przez cały okres okupacji miało miejsce około 1500 egzekucji. Z tej liczby w co najmniej 62 egzekucjach śmierć poniosło ponad 100 osób.”

Ziemia Kazimierska charakteryzuje się dużą ilością wzniesień, w których są wąwozy zalesione, a więc dogodne miejsca na rozwijanie partyzantki. Władze okupacyjne rzadko kontrolowały taki teren. Jeśli pojawiały się w tego typu miejscach, to dużą siłą i stosowały zbiorową odpowiedzialność – jak w Zbędowicach 22 listopada 1942 r.

Na opisywanym terenie działał I Zmotoryzowany Batalion Żandarmerii SS, który miał za zadanie oczyszczać obszar między Wisłą a Bugiem z partyzantów. Jedną z większych akcji Batalionu była „Krwawa Środa.” Dotknęła ona Kazimierza Dolnego, Bochoćnicy, Parchatki, Puław, Włostowic, Pożoga, Rogowa i Jeziorszczyzny. W akcji tej nie uczestniczył cały Batalion, a jedynie pluton motocyklowy z jego składu - dowodzony przez Oberlejtanta Kurta Maejera. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż wprost po zakończeniu działań na lubelskim Powiślu I Zmotoryzowany Batalion Żandarmerii skierowany został do działań wysiedlanej ludności Zamojszczyzny.

’Po uroczystościach w Farze i przed Pomnikiem „Krwawej Środy”, uczestnicy mogli się spotkać na plebanii z panią dr Aliną Ewą Gałan, pracownikiem naukowym lubelskiego IPN, która podpisywała swoją książkę pt: „Tragiczny listopad 1942 roku. <Krwawa Środa> na lubelskim Powiślu”. W zamyśle autorki, wydana przez IPN publikacja ma być swego rodzaju pomnikiem poświęconym wszystkim ofiarom tragicznych wydarzeń z listopada 1942 roku, tym którzy ponieśli śmierć na miejscu, zmarli w obozach koncentracyjnych i również tym nielicznym, którym udało się przeżyć.

Książkę dr Gałan oceniam jako wartościową szczególnie dla osób i rodzin, które pamiętają tragiczny dzień 18 listopada 1942 roku. Wyszczególnieni są zakładnicy z Pożoga, ich tragiczna droga do obozu zagłady w Oświęcimiu, numery obozowe i data śmierci (nie u wszystkich). Publikację warto zakupić, ponieważ jest i będzie dopełnieniem pożowskiego pomnika, a nazwiska ofiar wyrze na nim na zawsze pozostaną w pamięci kolejnych pokoleń.

Jan Białowas

Bo nie ma ziemi wybranej, jest tylko ziemia przeznaczona...

12 listopada br. w Zespole Szkół im. H. Sienkiewicza w Końskowoli odbyły się gminne obchody 94 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, którym towarzyszyła uroczystość nadania Zespołowi Szkół w Końskowoli Złotego Medalu Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej.

Świadcami tego niecodziennego i wyjątkowego wydarzenia byli: członkowie Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych z prezesem Zarządu Wojewódzkiego płk w st. spocz. Jerzym Górnickim oraz prezesem gminnego koła Związku płk w st. spocz. Janem Białowasem, władze gminy Końskowola z wójtem Stanisławem Gołębiowskim i przewodniczącą Rady Gminy – Małgorzatą Szpyrą, dyrektorzy i kierownicy gminnych instytucji w tym dyrektorzy i poczty sztandarowe pobliskich szkół. Na sali gimnastycznej gimnazjum zasiedli także radni gminy i powiatu, pracownicy urzędu gminy, gimnazjaliści, uczniowie klas IV-VI tutejszej szkoły podstawowej oraz mieszkańcy Końskowoli.

Po wprowadzeniu sztandarów, odśpiewaniu państwowego i szkolnego hymnu oraz krótkim wstępie dyr. ds. gimnazjum Roberta Polaka, głos zabrał płk J. Białowas – inicjator przyznania szkole tak szczególnego odznaczenia. Odczytując uzasadnienie decyzji zwrócił uwagę na wieloletnią dbałość uczniów i nauczycieli o groby żołnierzy polskich



poległych w czasie ostatniej wojny a pochowanych na miejscowym cmentarzu oraz opiekę nad pomnikiem poświęconym mieszkańcom gminy, którzy zginęli w latach 1939-1945. Przypominał też nie tak dawne działania obu

placówek (szkoły podstawowej i gimnazjum) w ramach projektu „Katyń – ocalić od zapomnienia” oraz przy okazji 65 rocznicy bitwy oddziału „Orlika” w Lesie Stockim. Następnie prezes Lubelskiego Zarządu WZKRP i WP płk J. Górnicki dokonał dekoracji sztandaru Zespołu Szkół w Końskowoli złotym



medalem i wręczył dyrektor ZS Beacie Antolak stosowną dedykację.

Z kolei dyr. R. Polak podkreślił, że przyznane odznaczenie jest zasługą wszystkich uczniów, nauczycieli i dyrektorów, którzy dotychczas przebywali w tutejszych szkołach. Chwilę później przewodnicząca Rady Gminy M. Szpyra życzyła uczniom i nauczycielom wytrwałości w kontynuowaniu tej jakże godnej pochwały działalności.

Referat przybliżający okoliczności odzyskania przez Polskę niepodległości wygłosiła do zebranych polonistka ze szkoły podstawowej A. Smęt-Bartuzi, a po sprowadzeniu pocztów sztandarowych na scenie pojawili się uczniowie klas V i VI. Przedstawiona przez nich bardzo refleksyjna i pełna symboliki część artystyczna przypominała tragizm losów Polaków przełomu XIX i XX wieku.

Zespół Szkół w Końskowoli w ten sposób stał się drugą w powiecie szkołą (po Szkole Podstawowej im. Jana Kochanowskiego w Pożogu) odznaczoną przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie.

Robert Polak

dyr. ds. gimnazjum przy Zespole Szkół im. H. Sienkiewicza w Końskowoli

11 listopada na motocyklach

11 listopada 1918 – odzyskanie niepodległości Państwa Polskiego jest dniem najważniejszym dla wszystkich Polaków. Po latach niewoli odzyskaliśmy wolność. Było to możliwe tylko dzięki zaangażowaniu całego narodu, który nie pogodził się nigdy z obcym panowaniem.

94 rocznicę tego wydarzenia spędziliśmy z zaprzyjaźnioną Dęblińską Grupą Motocyklową „Delta”, oraz licznymi motocyklistami, czcąc pamięć żołnierzy poległych w obronie naszego kraju.

O godzinie 10.00 pod pomnik poświęcony Bohaterskim Lotnikom Dęblińskiej Szkoły Orłąt zaczęły zjeżdżać się przystrojone w białe czerwone flagi motocykle. Po krótkiej przemowie i zrobieniu pamiątkowego zdjęcia, kolumną ruszyliśmy pod pomnik Bojowników o Wolność Ojczyzny w Rykach. Został on wzniesiony w dziesiątą rocznicę odzyskania przez nasz kraj niepodległości, jako wyraz pamięci o osobach, które walczyły o wolność Polski. Po zapaleniu zniczy oraz złożeniu białego czerwonego wieńca udaliśmy się do Dębina na zbiorową mogiłę zamordowanych przez Niemców w czasie II wojny światowej żołnierzy radzieckich, francuskich i włoskich. Tam w ciszy wysłuchaliśmy

ich tragicznej historii. W lipcu 1941 r. na terenie dęblińskiej twierdzy Niemcy założyli obóz jeniecki – Stalag 307. Przebywało w nim ok. 200 tys. jeńców, większość z nich została zamordowana lub zmarła z głodu i chorób.

Następnie pojechaliśmy na cmentarz wojskowy



Balonna, który został założony podczas I wojny światowej. W pierwszym okresie II Rzeczypospolitej chowano tu m.in. Polaków poległych w wojnie polsko – bolszewickiej. Pod obeliskiem 15 pułku piechoty „Wilków” zapaliliśmy znicze i złożyliśmy kwiaty. Przed cmentarną bramą znajduje się pamiątkowy kamień z tablicą i napisem na niej „Należę do całej Polski – Józef Piłsudski”.

16 sierpnia 1920 r. grupa uderzeniowa wojska polskiego, z okolic Dębina, pod dowództwem Marszałka Piłsudskiego wykonała atak na skrzydła i tyły wojsk bolszewickich pod Warszawą. Polakom udało się odbić wiele miast zajętych przez bolszewików, by pod Kolnem całkowicie złamać wrogie wojsko. Zwycięstwo Polaków przesądziło o dalszym, korzystnym dla Polski biegu wojny.

11 listopad to dzień radosny, w którym cała Polska się jednoczy. To nie czas na demonstracje i bójki. W tym dniu powinniśmy dziękować wszystkim, którzy nigdy nie stracili nadziei, że warto żyć i umierać dla niepodległej Polski oraz pamiętać o przodkach, którzy z poświęceniem przekazywali

miłość do Ojczyzny kolejnym pokoleniom.

Karolina Bartuzi



Wszystkim miłośnikom motocykli z okazji
Świąt Bożego Narodzenia - wszystkiego co najlepsze
życzą Karolina i Jacek Bartuzi

Z DZIAŁALNOŚCI ŚRODOWISKOWEGO DOMU SAMOPOMOCY W KOŃSKOWOLI

Ognisko integracyjne na Rudach



Jesień to niewątpliwie deszczowe dni, długie wieczory, ale również czas refleksji i pogłębiania przyjaźni- na przekór szaroburym nastrojom garniemy się wtedy do ludzi...

Chcąc pogłębić nasze relacje i wprowadzić nieco słońca i humoru do codzienności, w dniu 18 października, zorganizowaliśmy ognisko integracyjne na terenie ośrodka wypoczynkowego na Rudach. Niewątpliwie naszym sprzymierzeńcem w tym dniu okazała się pogoda było ciepło i bardzo słonecznie. Po dotarciu na miejsce męska część naszej ekipy zajęła się gromadzeniem drzewa i rozpalaniem ogniska, a zapaleni grzybiarze nabierali sporo leśnych smakowitości. Pozostali także mieli dobrą zabawę - przygotowane było całe zaplecze konkurencji ruchowych i konkursów dostarczając osobom biorącym w nich udział, jak i dopingującym, mnóstwo śmiechu i pozytywnej energii.

Nie było wygranych ani przegranych liczyła się tylko dobra zabawa. Nie zabrakło również rozmów o problemach dnia codziennego, jak i wymiany poglądów na różne tematy - te mniej i bardziej przyziemne. Pyszny akcentem były kielbaski upieczone w ognisku. Na zakończenie imprezy wszyscy zgodnie stwierdzili, iż bardzo miło spędzili razem ten czas i z utęsknieniem czekają na następny raz. W wyśmienitych nastrojach wróciliśmy do ośrodka a dobry humor nie opuszczał nas jeszcze długo...

Magdalena Stefanek-Wąsik

Zwiedzanie zabytków Końskowoli

30.10.2012 r. uczestnicy ŚDS w Końskowoli wspólnie z podopiecznymi ŚDS w Puławach poznawali zabytki Końskowoli. Dziedzictwo kulturowe naszej miejscowości przybliżyła grupie zwiedzających Pani Dorota Chyl.

Mimo dość chłodnej aury chętnych do poznawania przeszłości najbliższej okolicy nie brakowało. Pani Dorota z pasją przekazywała wiedzę na temat zarówno dzieł sakralnych: Kościoła Parafialnego pod wezwaniem Św. Krzyża wraz z kryptami znajdującymi się w jego podziemiach i Kościoła Św. Anny, jak również Izby Pamięci znajdującej się w GOK.



Uczestnicy wycieczki z uwagą wysłuchiwali także legend i ciekawostek związanych z historią Końskowoli. Największe zainteresowanie wśród zwiedzających wzbudziła opowieść o pochodzeniu nazwy miejscowości Końskowola.

Resztę dnia wypełniły uczestnikom poczęstunek w postaci gorącej herbatki, bigosu, słodkich ciasteczek oraz zabawa taneczna. Część rozrywkowa spotkania integracyjnego, wspólnego z koleżankami i kolegami z ŚDS w Puławach, była również atrakcyjna jak i edukacyjna.

Teraz nasi uczestnicy z niecierpliwością oczekują na wizytę w Puławach, zwiedzanie atrakcyjnych miejsc oraz tradycyjnie, radosną zabawę przy muzyce.

Teresa Pękala

Mimo wieku, niewygody – każdy Senior duchem młody!

W niedzielę 18 listopada 2012 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli uroczyste obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Osób Starszych, który tradycyjnie rozpoczęła Msza św., a następnie zgromadzeni udali się do Gminnego Ośrodka Kultury na część artystyczną oraz spotkanie przy herbatce.

Obchody Międzynarodowego Dnia Osób Starszych rokrocznie organizuje lokalny oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Swoją obecnością uświetnili je goście m.in. posłanka Małgorzata Sadurska, starosta Witold Popiołek, wójt Stanisław Gołębiowski, przewodnicząca RG Małgorzata Szpyra, Przewodnicząca Rejonowego Oddziału ZERI Ewa Dobraczyńska, proboszcz Ks. Adam Bab, dyrektor Gminnego Ośrodka Zdrowia Marzanna Skwarek, dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy Iwona Stochmal. W niedzielne przedpołudnie licznie przybyli również nasi Seniorzy.

Pani Irena Stefanek, przewodnicząca Koła PZERI w Końskowoli przywitała gości i w krótkim wystąpieniu omówiła problemy osób starszych, a także przypomniała historię uroczystości. Nie zabrakło pochwał mądrości, doświadczenia życiowego oraz aktywności i optymizmu osób starszych. Jednocześnie nie sposób pominąć gorzkich refleksji – o niedocenianiu Seniorów, braku zrozumienia dla ich problemów oraz odsuwaniu na margines życia. Podczas spotkania propagowano aktywność osób starszych, podejmowanie przez nich nowych wyzwań oraz inicjatyw.

Powodem do dumy niewątpliwie są osiągnięcia naszych seniorów. Na szczególne wyrazy uznania zasługuje pan



Wacław Kowalik – znany jako wokalista „Śpiewających Seniorów” oraz twórca przepięknych prac z drewna. Niedawno pan Wacław uzyskał pierwsze miejsce w VIII Wojewódzkim Przeglądzie Rękodzieła i Twórczości Plastycznej Seniorów i Osób Niepełnosprawnych. Niejednokrotnie na łamach lokalnej prasy można było obejrzeć dzieła pana Wacława, w Gminnym Ośrodku Kultury prace prezentowano na wystawach. Ponadto gratulacje i pochwały kierowano pod adresem członków Chóru

„Pokolenie” oraz instruktora Tadeusza Salamandry, którzy zajęli pierwsze miejsce w XXIII Festiwalu Piosenki Religijnej w Markuszowie. Nagrodę laureaci przekazali na cel leczenia Przemysława Piotra Filipczaka chorego na nowotwór. Przewodnicząca Rejonowego Oddziału ZERI Ewa Dobraczyńska wręczyła chórzystom Puchar Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów Oddziału Okręgowego w Lublinie - za „rozwijanie integracji międzypokoleniowej”, w skład zespołu wchodzi bowiem zarówno seniorzy, jak i osoby w średnim wieku oraz młodzież.

Podziękowania oraz pamiątkowe dyplomy z rąk Pani Ewy Dobraczyńskiej odebrali również działacze społeczni z terenu Gminy Końskowola. Specjalne wyrazy wdzięczności skierowano do Starosty Witolda Popiołka oraz Wójta Stanisława Gołębiowskiego. Wójt Gminy Końskowola obiecał nie ustawać w działaniach zmierzających do poprawy możliwości rozwoju osób starszych i zapowiedział kolejne nowe inicjatywy w tej dziedzinie – wytyczenie tras Nordic Walkig oraz zapewnienie odpowiednich warunków do treningu.

Po wielu serdecznych słowach i życzeniach, nadszedł czas na część artystyczną spotkania. Na końskowolskiej scenie zagościli: Chór „Pokolenie”, Zuzia Kozak w wiancach walczyków i poleczek oraz solistka Eugenia Pachocka. Koncert Kapeli Ludowej Końskowolskie Chopaki rozbawił przybyłych, którzy w doskonałych humorach miło spędzili swoje niedzielne święto.

Agnieszka Brzozowska

Bożonarodzeniowe specjały gospodyń z Gminy Końskowola!

W związku z nadchodzącymi świętami publikujemy sprawdzone przepisy naszych gospodyń. O tym, że autorki osiągnęły wyżyny sztuki kulinarnej przekonaaliśmy się już niejednokrotnie – podczas przeróżnych imprez z udziałem przedstawicielek kół gospodyń. Miejmy nadzieję, że poniższe przepisy kulinarne staną się inspiracją dla pań, które szukają nowych pomysłów do świątecznego menu. Autorkom bardzo serdecznie dziękujemy za udostępnienie materiałów.

Stowarzyszenie Aktywna Wieś Witowice

Rosół z karpia

Składniki: 2 filety z karpia, 2 marchewki, 1 cebula, 2 pomidory, połówka selera, sól, kilka ziaren pieprzu, 2 listki laurowe, ziele angielskie

Marchew z cebulą obrać i przypiec, zalać wodą dodać zioła i powoli gotować. Pod koniec dodać pomidory i zagotować (pomidory podzielić, aby miąższ przenikał do zupy). Wywar przecedzić i włożyć do niego kawałki karpia bez skóry. Powoli zagotować. Podawać z makaronem lub łazankami.

Krem z borowików

Składniki: 50 dag mrożonych borowików, 2 cebule, 15 dag masła, 1 szklanka mąki, 1 szklanka tłustej śmietany
Grzyby rozmrozić i pokroić w grubą kostkę. Na połowie masła poddusić cebulę i dodać grzyby. Zalać wodą i zagotować. Całość dokładnie zmiksować. Pozostałą część masła i mąkę rozetrzeć na jednolitą masę i powoli zagęszczać gotując się zupę, stale mieszając. Doprawić do smaku solą i pieprzem, zabielić śmietaną.

Karp bez ości w galarecie

Składniki: 3 filety z karpia, 1 paczka żelatyny, ziele angielskie, 4 liście laurowe, 1 cebula, 1 cytryna, 2 marchewki, połówka selera
Warzywa obrać, zalać zimną wodą i ugotować z ziołami. Pod koniec gotowania dodać pokrojoną na osiem części cytrynę. Cytrynę usunąć razem z ziołami i rozgotowaną cebulą. Marchew i seler zachować. Do wywaru włożyć obrane ze skóry filety z karpia i ugotować. Wyjąć rybę i ułożyć na półmisku. Warzywa pokroić według uznania i udekorować rybę. Wywar przecedzić, dodać lekko roztrzone białko i uprzednio namoczoną żelatynę. Podgrzewać na wolnym ogniu, a gdy wywar się sklaruje przecedzić przez gazę. Zalać karpia i odstawić w chłodne miejsce.

Śląskie makówki

Składniki: 1 litr mleka, pół kostki masła, 1 szklanka mielonego maku, 1 szklanka cukru, 5 -6 cienkich kromek chałki lub bagietki, rodzynki, migdały, wiórki kokosowe

Do większej części mleka dodać część masła i zagotować. Dodać cukier, a następnie wrzącym mlekiem z masłem i cukrem zalać mak. Zagotować i odstawić. Pozostałą część mleka podgrzać z resztą masła i zanurzyć w niej kromki bułki. Chałkę lub bagietkę przekładać masą makową i odstawić do wystygnięcia. Całość udekorować bakaliami.

Koło Gospodyń w Skowieszynie

Geś nadziewana

Składniki: geś, sól, czosnek; farsz: 300 g mielonej chudej wieprzowiny, 50 g bułki ciastewej, 1 jajko, 1 wątróbka gęsia, łyżka smalcu gęsiego, 1 cebula, sól, pieprz, tymianek, 1 kg kapusty kwaszonej, łyżka mąki, 30 g boczku wędzonego
Sprawioną tuszkę natrzeć rozartym czosnkiem wymieszanym z solą i pozostawić na kilka godzin, aby skruszała. Zmielone mięso zmieszać z namoczoną i odcisniętą bułką oraz posiekaną wątróbką. Dodać posiekaną, uduśzoną na tłuszczu cebulę, żółtko, tymianek, sól, pieprz oraz sztywną pianę z białek. Wszystko dobrze wymieszać, nałożyć nadzienie do środka gęsi i zaszyć otwór. Ułożyć geś w

brytfannie i piec w nagrzanym piekarniku, skrapiając na początku wodą a później powstałym sosem. Pod koniec pieczenia odkryć brytfannę, połać geś zimną wodą i piec kilka minut aby skórka się zarumieniła i była chrupka. Podczas pieczenia gęsi kapustę zalać w rondlu wodą, dodać boczek i razem gotować. Pod koniec gotowania przygotować ze smalcu i mąki rumianą zasmażkę, połączyć z kapustą, doprawić do smaku solą.

Upieczoną geś pokroić na części, ułożyć na półmisku na warstwie kapusty, obłożyć plastrami nadzienia, boczkiem oraz ziemniakami z wody.

Śledź wigilijny

Składniki: 1 kg płatów śledziowych, garść borowików suszonych, pęczek pietruszki (nać), pół litra śmietany
Grzyby namoczyć, następnie uduśić z cebulą, pieprzem, solą, liściem laurowym, ziele angielskim i łyżką masła, wystudzić i posiekać. Płaty po wymoczeniu pokroić. Śledzie wymieszać z grzybami, śmietaną i zieloną pietruszką. Podawać następnego dnia.

Piernik ucierany

Składniki: półtorej szklanki mąki pszennej, 3 jajka, trzy czwarte szklanki cukru pudru, pół szklanki miodu, pięć łyżek margaryny, łyżeczka cynamonu, 3 łyżeczki kakao, 3 łyżeczki cukru na karmel, przyprawa korzenna do pierników, pół łyżeczki sody oczyszczonej, łyżka śmietany, 5 łyżek wody, 300 g marmolady, powideł lub dżemu, 20 g orzechów, 20 g rodzynek, 30 g migdałów, tłuszcz i tarta bułka do wysypania formy, lukier: 1 białko, trzy czwarte szklanki cukru pudru, sok z cytryny
Żółtka utrzeć z cukrem pudrem na puszystą jednolitą masę. Na patelni zrumienić cukier kryształ. Dodać 4 łyżki wrzącej wody i zagotować uzyskując karmel. Roztopić margarynę z miodem, dodać przyprawę korzenną, cynamon i karmel. Gorącym płynem, ucierając, zaparzyć żółtka. Następnie dodać mąkę pszenną, kakao, a na końcu śmietanę wymieszaną z solą. Do masy dodać pianę ubitą z białek i bakalie, całość delikatnie wymieszać. Piec w temperaturze 160°C przez 50 minut. Po wystudzeniu pokroić na trzy części, przełożyć marmoladą, powidłami lub dżemem. Polukrować.

Koło Gospodyń w Młynkach

Amoniaczki

Wieczorem ucieramy: 1 szklanekę śmietany, 1 szklanekę cukru, 3 całe jajka, 5 dag amoniaku i zostawiamy na noc.

Rano dodać 3 żółtka, pół szklanki cukru, pół kilograma mąki, 12 dag masła i lekko zagnieść. Ciasto cienko rozwałkować, jeżeli byłoby zbyt rzadkie można dodać więcej mąki. Jeśli pieczemy ciasteczka – posypać grubym cukrem i wykrawać. Można z całości ciasta upiec placek, przekroić na połowę i posmarować masą (lub marmoladą).

Placek orzechowy

Składniki: 12 jaj, 30 dag cukru, 20 dag orzechów laskowych lub włoskich, 8 dag bułki tartej

Orzechy zemiać w młynku, żółtka utrzeć z cukrem, z białek ubić pianę. Wymieszać lekko żółtka z pianą i tartą bułką, orzechami. Włożyć do rozgrzanego piekarnika, piec około pół godziny. Placek może być wykorzystany jako spód pod tort. Najlepiej podzielić ciasto na połowę i upiec dwa placki, nadziąć.

Masa: pół kg dobrego masła, budyń z trzech szklanek mleka. Budyń ugotować i wystudzić, masło utrzeć z budyńm. Placki nasączyć (osłodzoną herbatą z dodatkiem spirytusu). Placek posmarować masą, dżemem, przełożyć. Wierzch połać polewą czekoladową.

Polewa: 1) 10 dag gorzkiej czekolady, 2 łyżki mleka, 1 łyżka masła – wszystkie trzy składniki rozpuścić.

2) 15 dag cukru, 13 dag margaryny lub masła, 3 łyżki wody, 2 łyżki kakao. Zagotować wodę, wsypać cukier i kakao. Ciągłe mieszać a na końcu dodać masło.

Makowiec z jabłkami

Składniki: 6 jaj, 25 dag maku, trzy czwarte kostki masła, 6 łyżek grysiku, 30 dag cukru, 40 dag obranych jabłek, 1 proszek do pieczenia
Mak sparzyć i zemiać dwa razy w maszynce. Jabłka umyć, obrać, oczyścić z gniazd nasiennych i zetrzeć na grubej tartce. Żółtka, cukier i masło utrzeć. Do masy stopniowo dodawać mak i jabłka, ciągle ucierając. Następnie wsypać grysik i bakalie (według uznania: zmielone orzechy, rodzynki, daktyl) Na końcu dodać pianę z białek i lekko, ale dokładnie wymieszać. Ciasto wylać na posmarowaną tłuszczem i wysypaną bułką tartą blachę i upiec. NA upieczone i wystudzone ciasto wylać i rozsmarować gorącą polewę.

Sernik

Składniki:

ciasto kruche: 2 szklanki mąki, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 20 dag margaryny, 5 żółtek (białka zostawić do piany) 3 łyżki cukru. Margarynę posiekać z mąką, dodać pozostałe składniki i wyrobić ciasto.

Masa serowa: 1 kg twarogu mielonego o smaku waniliowym, 3/4 szklanki cukru, 3 całe jajka, pół szklanki oleju, 1 cukier waniliowy, 2 szklanki mleka, 2 budynie śmietankowe lub waniliowe.

Twaróg utrzeć z cukrem, jajkami, budyńm i olejem. Następnie dodać mleko. Konsystencja masy powinna być bardzo rzadka. Ciasto kruche rozwałkować, przełożyć na blaszkę wysmarowaną tłuszczem tak, aby okleić brzegi. Wylać masę serową i piec 40 minut w temp. 180 stopni. W tym czasie z białek ubić pianę, dodać pół szklanki cukru. Wyjąć ciasto, równomiernie rozprowadzić pianę, posypać wiórkami kokosowymi i piec jeszcze 10 minut.

Koło Gospodyń w Chrzęchowie

Ryba w sosie czosnkowym

Składniki:

2 kg filetów z pangi białej lub dorsza, 4 serki śmietankowe Hochland, 3 szklanki bulionu warzywnego, 2 ząbki czosnku

2 łyżki mąki, 3 łyżki śmietany 30 %, sól, pieprz, 4 jaja, pół szklanki mleka, 1 szklanka mąki

Filety z ryb osączyć z wody, natrzeć solą i pieprzem. Ubić 4 jaja z mlekiem i mąką, każdy filet obtoczyć masie i smażyć na gorącym oleju. Serki śmietankowe zmiksować z gorącym bulionem, czosnkiem, dosolić do smaku. Zagotować, a jeżeli jest zbyt rzadkie – doprawić roztrzępaną mąką ze śmietaną 30 %. Polewać usmażoną rybę, podawać na gorąco. Wierzch posypać koperkiem.

Roladki szpinakowe z łososiem

Składniki: pół opakowania szpinaku mrożonego, 2 szklanki mąki, półtorej szklanki wody, 2 jaja, olej.

Wszystkie powyższe składniki zmiksować i usmażyć 6 naleśników, najlepiej na kwadratowej patelni.

Składniki na farsz: 2 opakowania łososa wędzonego w plastrach, 2 serki Ostrovia ziołowe (lub Bieluch), 2 serki Ostrovia śmietankowe (lub Bieluch), 1 łyżeczka żelatyny, 1 łyżka majonezu, 1 serek śmietankowy Hohland

Wszystkie składniki zmiksować, rozpuścić żelatynę i szybko dodać domasy. Ułożyć 6 naleśników na folii aluminiowej i smarować farszem, układając na wierzch plastry łososa. Zawinąć w roladki, owinać folią i włożyć do lodówki. Zastygnięte kroić pod skosem.

Kolorowa sałatka warstwowa

Składniki: 1 brokuł, pół kg piersi z kurczaka, połowa przyprawy gyros, 1 puszka fasoli czerwonej, 1 duży por, 4 jajka, 0,20 kg sera żółtego, pół puszki groszku konserwowego, pół puszki kukurydzy, 4 ogórki konserwowe pokrojone w kostkę, 1 duży majonez Winiary
Brokuł pocięty na różyczki gotujemy 4 minuty w osolonej wodzie, studzimy. W szklanym naczyniu układamy składniki następująco: warstwa brokuła, połowa ogórków konserwowych, fasolka czerwona, pokrojony drobno por, mięso pokrojone w kostkę i usmażone z przyprawą gyros, groszek konserwowy, warstwa majonezu, kukurydza, ogórki konserwowe, 4 jajka drobno pokrojone, majonez wymieszany z 1 ząbkiem czosnku drobno zmielonym.

Na wierzch pierzynka ze startego żółtego sera.

Karczek w marynacie

Składniki: 2 kg karczku, 6 jaj, 6 łyżek mąki ziemniaczanej, 6 łyżeczek Vegety, 6 łyżeczek majeranku, 6 łyżeczek papryki słodkiej, 2 łyżeczki papryki ostrej – wszystkie składniki utrzepać, karczek pokrojony w plastry moczyć w marynacie, ułożyć w naczyniu i odstawić na 12 godzin.

2-3 ząbki czosnku

3-4 cebule

Cebulę pokrojoną w piórka zeszklić. Plastry karkówki wyjęte z marynaty szybko obsmażyć na pateni. Podsmażone mięso układać w naczyniu żaroodpornym lub rękawie do pieczenia, na blaszce – przekładając na przemian cebulą zeszkloną i czosnkiem. Przykryć piec w piekarniku około 1 godzinę w tem. 180 – 200°C.

Podawać z kluskami śląskimi, które mogą być kolorowe: czerwone – papryką mieloną lub koncentratem pomidorowym, żółte – z kurkumą, zielone – ze szpinakiem lub mieloną pietruszką.

Do tego kapusta zakwaszana czerwona lub biała: 2 kg kapusty, 0,25 kg marchwi, 0,25 kg cebuli, 1 czerwona papryka, 1 żółta papryka. Zalewa – pół szklanki oleju, pół szklanki octu, półtorej łyżki soli, 0,25 kg cukru, liść laurowy, ziele angielskie. Zagotować i zalać kapustę.

Z przepisów Sylwii Figiel:

Ryba w sosie kaszubskim

Składniki: 1,5 kg filetów z morskczuka, 1 główka białej kapusty, 1 seler, 2 pietruszki, 5 cebul, 1 por, majeranek, sól, pieprz, vegeta, olej, mąka, śmietana.

Sos - kapustę siekamy drobno, seler, pietruszkę ścieramy na tarce, por., cebule kroimy w drobna kostkę - dusimy na oleju z wodą, dodajemy majeranek, sól, pieprz oraz vegetę. Zaprawiamy mąką ze śmietaną.

Rozmrożoną rybę kroimy na niewielkie porcje, przygotowujemy, obtaczamy w mące i smażymy na rozgrzanym oleju na złoty kolor. Układamy na półmiskach i przykrywamy tak powstałym sosem warzywnym.

Ryba w chipsach

Składniki: 1 kg filetów rybnych (morskczuk, mintaj itp.), mąka, chipsy paprykowe lub cebulowe, 3 ząbki czosnku, 3 łyżki majonezu „Winiary”, pieprz, sól, olej do smażenia.

3 ząbki czosnku – rozgniatamy w prasce, dodajemy 3 łyżki majonezu, doprawiamy pieprzem wstawiamy do lodówki do schłodzenia. Rybę porcjujemy i obtaczamy w mące połączonej z pokruszonymi chipsami – smażymy na złoty kolor. Usmażoną rybę układamy na półmisku i polewamy dekoracyjnie przygotowanym wcześniej sosem czosnkowym.

Rolada szpinakowa

Składniki: 1 opakowanie mrożonego szpinaku, 1 łyżeczka masła, 4 ząbki czosnku, 4 jajka, 2 łyżki maki, 2 serki Almette, 20-30 dag płatów wędzonego łososa

Szpinak wysmażyć na maśle z czosnkiem. Posolić i popieprzyć. Wystudzić. Białka ubić na sztywno, dodać żółtka i szpinak, mąkę – delikatnie wymieszać i upiec ciasto roladowe. Nadziewać serkiem i łososiem, schłodzić w lodówce.

Zupa śledziowa

Składniki: 4 filety ze śledzia (matiasy), 2 jabłka, 1 szklanka mleka, 100 ml śmietany 18%, 500 ml wody, sok z 0,5 cytryny, 1 cebula, sól, pieprz

Wodę zagotować, ostudzić, zakwasić sokiem z cytryny. Cebulę i jabłka umyć, obrać pokroić w drobną kostkę, rozgnieść widelcem, a następnie wrzucić do wody wraz ze śledziami pokrojonymi w kostkę. Odstawić na 15 minut. Następnie dodać mleko i śmietanę, doprawić solą i pieprzem, wymieszać. Zupę wstawić do lodówki. Ugotować ziemniaki w mundurkach, pokroić w talarki i podawać z zupą. Bardzo dobra z pieczonymi ziemniakami lub latem z młodymi ziemniakami i koperkiem.

SMACZNEGO!



Przemoc w rodzinie (ciąg dalszy)

Cykle przemocy w rodzinie

Przemoc nie jest jednorazowym aktem, lecz procesem który ma tendencję do powtarzania się. Nie zatrzymana przemoc – narasta. Badania wykazały, że osoby doznające przemocy, przechodzą przez trzy fazy powtarzającego się cyklu

przemocy.

1. Faza narastania napięcia

Wszystko wydaje się w porządku, ale w relacjach odczuwa się stałe napięcie, jakby coś miało się wydarzyć. Sprawca jest rozdrażniony, łatwo wpada w złość, jest pełen pretensji i uszczypliwości. Jednocześnie przerzuca odpowiedzialność za taki stan rzeczy na partnera/partnerkę: „to przez ciebie się tak zdenerwowałam”, „widzisz do czego doprowadziłaś swoim postępowaniem” itp. Ofiara stara się tak zachowywać, by uspokoić sprawcę, spełniać jego życzenia i zachcianki. Czuje się winna powstałej sytuacji. Usprawiedliwia sprawcę, a obwinia siebie. Stara się zmieniać swoje zachowanie, aby nie stawać się przyczyną jego zdenerwowania. Jest cały czas spięta i zdenerwowana gdyż wie, że wszystko, co zrobi lub co powie, może być pretekstem do wybuchu złości i agresji sprawcy.

2. Faza gwałtownej przemocy

W tej fazie następuje wybuch agresji; sprawca staje się gwałtowny, nieobliczalny, wpada w szał, bije, wyładowuje swoją energię, nie zwracając uwagi na krzywdę innych. Staje się katem! Eksplozję wywołuje zazwyczaj jakiś drobiazg, np. lekkie opóźnienie posiłku. Wybuch ten często jest nieadekwatny do przyczyny, którą podaje sprawca i niewiele ma z nią wspólnego. Skutki użytej przemocy mogą być różne - podbite oko, połamane kości, obrażenia wewnętrzne, poronienie, śmierć. Wtedy najczęściej ofiary decydują się na szukanie pomocy i dochodzi do interwencji. Po zakończeniu wybuchu przemocy ofiara jest w szoku. Przeżywa wstyd, strach, przerażenie i złość, pojawia się poczucie bezradności i niemocy. Mimo to ofiara nadal stara się uczynić wszystko, by zmniejszyć wściekłość partnera, tymczasem ona coraz bardziej narasta.

3. Faza miodowego miesiąca.

To faza skruchy i okazywania miłości. Sprawca szczerze żałuje tego, co zrobił, obiecuje, że to się nigdy nie powtórzy. Chęć zadośćuczynienia, zapobieżenia konsekwencjom, o których mówi żona lub partnerka (rozwód, sprawa karna, ograniczenie władzy rodzicielskiej) powoduje, że sprawca okazuje skruchę, angażuje się w naprawianie szkód, obiecuje poprawę, składa deklaracje. Rozmawia z ofiarą, dzieli się swoimi przeżyciami, obiecuje, że nigdy już jej nie skrzywdzi. Dbą o ofiarę spędza z nią czas i utrzymuje bardzo satysfakcjonujące kontakty seksualne. Sprawca i ofiara zachowują się jak świeżo zakochana para.

Jednocześnie usprawiedliwia siebie: „nie wiem, co mnie opętało”, „to wszystko przez problemy w pracy”, „za dużo wypilem, dostałem małego rozumu” itp. Ponieważ sprawca bardzo się stara, ofiara chce to docenić, wierzy, że może być dobrze. Pozwala się przeprosić, przebłagać, wraca do domu, wycofuje sprawy sądowe itp. Bardzo często jest do tego namawiana przez sprawcę: „zobacz jak teraz jest dobrze, nie psuj tego, wycofaj sprawę o rozwód” itp. Ofiara zaczyna wierzyć w to, że partner się zmienił. Faza ta daje kobiecie złudną nadzieję. Fazy miodowego miesiąca przemijają. Po jakimś czasie napięcie znowu powraca i cały cykl przemocy powtarza się. Prawdziwe zagrożenie, jakie niesie ze sobą faza miodowego miesiąca jest związane z tym, że przemoc w następnym cyklu jest zazwyczaj gwałtowniejsza. Cykliczność przemocy sprawia, że ofiarom trudno jest podjąć działania mające na celu zatrzymanie przemocy

- Odczuwają lęk przed zemstą ze strony sprawcy.
- Odczuwają wstyd i upokorzenie.
- Są zależne finansowo.
- Ze względu na uwarunkowania kulturowo – religijne.
- Obwiniają siebie za przemoc.

Ofiara pomimo powtarzającego się cyklu przemocy pozostaje w związku. Jakie są tego przyczyny:

- Brak umiejętności stanowczego powiedzenia „nie”.
- Niemożność określenia tego, co we wzajemnych kontaktach jest dopuszczalne a co nie; bezsilność wobec przemocy fizycznej partnera.
- Strach przed własnym odważnym, stanowczym działaniem.
- Słabość, brak konsekwencji, brak odpowiedzialności za siebie i za dzieci.
- Wstyd przed ludźmi, rodziną, sąsiadami, znajomymi.
- Nieświadomość, że podlega przemocy.
- Nieświadomość prawa obrony siebie (czy i jak się bronić).
- Strach przed partnerem (jego siłą, jego reakcją).
- Strach przed samotnością.
- Poczucie bezradności, bezsilności, rezygnacji, poddania się.
- Brak szacunku do siebie samej.
- Strach przed utratą partnera, pozycji społecznej.
- Niczym nieuzasadniona nadzieja na zmianę.
- Zaprzeczanie przemocy lub branie winy na siebie.
- Kierowanie się stereotypami: „tak musi być”, „lepiej znane zło niż dobro, które jest niepewne i obce”, „widocznie zasłużyłam sobie na to”.

Ofiary są przekonane że:

- Nie ujawnia się tajemnic rodzinnych.
- Nikt nie powinien wtrącać się w prywatne sprawy rodziny.
- Jeśli ofiara jest bita, to znaczy, że na to zasługuje.
- Przemoc jest wtedy gdy są widoczne ślady pobicia.
- Nie można zmienić swego przeznaczenia.
- Alkoholizm jest przyczyną przemocy.
- Przemoc w rodzinie to problem marginesu społecznego.

Jednak fakty są następujące:

- Przemoc nie skończy się sama. Pierwszym krokiem do jej przerwania jest przełamanie izolacji i milczenia.
- Przemoc w rodzinie jest przestępstwem. Każdy ma prawo zapobiec przestępstwu.
- Nikt nie ma prawa bić i poniżać kogokolwiek bez względu na to co zrobił.
- Nie trzeba mieć siniaków i złamanych kości, aby być ofiarą przemocy domowej. Poniżanie i obelgi boją tak samo jak bicie.
- Nawet po wielu latach ofiara może przerwać przemoc. Nigdy nie jest za późno, aby powiedzieć NIE!
- Uzależnienie od alkoholu nie zwalnia od odpowiedzialności za czyny. Należy karać sprawcę przemocy i leczyć jego chorobę.
- Przemoc domowa zdarza się we wszystkich grupach społecznych niezależnie od poziomu wykształcenia i sytuacji ekonomicznej.

Sprawdź, czy doznajesz przemocy? (Spróbuj odpowiedzieć na poniższe pytania). Czy zdarza Ci się, że ktoś bliski:

1. *popycha Cię, policzkuje, uderza, szarpie?*
2. *traktuje Cię w sposób, który Cię rani?*
3. *obrzyca Cię obelgami, wyzwiskami?*
4. *zmusza Cię do robienia rzeczy, które Cię poniżają?*
5. *nie pozwala Ci widywać się z przyjaciółmi i rodziną?*
6. *grozi, że Cię zabije lub zrani?*
7. *zabiera Ci pieniądze, każe o nie prosić?*
8. *niszczy Twoją własność?*

Jeśli odpowiedziałas/odpowiedziałeś twierdząco **choć na jedno pytanie**, istnieje duże prawdopodobieństwo, że doznajesz przemocy w rodzinie.

dr Marta Kozak
OWS Nadzieja

Dla szkółkarzy i nie tylko...

Zwiększa się grupa zwolenników wiosennego sadzenia drzewek i krzewów zwłaszcza, że ostatnie zimy dość ostro traktowały rośliny posadzone jesienią. W związku z powyższym materiał wykopywany w szkółkach jesienią musi być w części przechowywany przez zimę w dołownikach i piwnicach lub wiatkach szkółkarskich. Coraz częściej w dużych gospodarstwach szkółkarskich budowane są jednak chłodnie, w których przechowuje się podkładki i zrazy do szczepienia zimowego w rękę oraz drzewka i podkładki do czasu ich wysadzenia w sadzie, ogrodzie czy szkółce. Przechowywanie w chłodni daje możliwość opóźnienia terminu sadzenia roślin nawet do pierwszego tygodnia maja i pozwala wydłużyć okres sprzedaży wyprodukowanego materiału.

Dlaczego przechowywanie w chłodni?

Umieszczone w nich rośliny można dłużej utrzymać w stanie spoczynku, dzięki czemu znacznie przedłuża się okres ich przesadzania oraz handlu. Przy sprzyjającej pogodzie rośliny można wykopywać także w zimie i umieszczać w chłodni. Tam można je w wolnym czasie sortować, pakować itp. Ponadto rośliny w chłodni są całkowicie zabezpieczone przed działaniem zbyt niskiej temperatury i wysychaniem, co jest ważne, zwłaszcza w przypadku gatunków oraz odmian wrażliwych na mroz.

Zasadniczym celem przechowywania materiału szkółkarskiego jest utrzymanie go w stanie spoczynku poprzez spowolnienie procesów metabolicznych. Warunkiem powodzenia jest zabezpieczenie roślin przed utratą wody, ograniczenie rozwoju grzybów chorobotwórczych oraz ograniczenie oddychania do minimum w celu zmniejszenia ubytku materiałów zapasowych w tkankach. Takie efekty osiąga się umieszczając rośliny w możliwie niskiej temperaturze, dopasowanej dla danego gatunku, najczęściej od -1°C do +1°C. Równocześnie należy pamiętać o zabezpieczeniu roślin przed wysychaniem przez zapewnienie wysokiej wilgotności względnej powietrza (co najmniej 95%) lub użyciu opakowań — worków foliowych czy kartonowych pojemników wyłożonych folią. Straty wody można również ograniczyć przez woskowanie pędów lub opryskiwanie roślin antytranspirantami. Materiał szkółkarski przeznaczony do przechowywania wymaga właściwego traktowania także przed załadunkiem do chłodni. Rośliny powinny być w odpowiedniej fazie rozwoju oraz zdrowe. Należy je wykopywać w stanie spoczynku, zwykle od połowy października. Zbyt wcześnie wykopane są wrażliwsze na niską temperaturę i podatniejsze na choroby. Gatunki liściaste muszą być pozbawione liści przed umieszczeniem w chłodni. Ważne jest też, aby przywieziony ze szkółki materiał został szybko schłodzony. W razie potrzeby przed przechowywaniem, a także w jego trakcie, można opryskiwać drzewa i krzewy fungicydami. Ze względu na różnorodność przechowywanego materiału szkółkarskiego, którym mogą być siewki, sadzonki (nieukorzenione lub ukorzenione, zielne lub zdrewniałe), zrazy czy gotowe do sprzedaży drzewa lub krzewy, należy w każdym przypadku dopasować warunki przechowywania do wymagań danej grupy. Rośliny w chłodni trzeba umieścić przed nadejściem pierwszych mrozów. Początkowo w komorze temperaturę należy utrzymywać na poziomie 1°C, przy wilgotność powietrza 95%. Po upływie 2–3 tygodni temperaturę trzeba obniżyć do 0,5°C, a wilgotność powietrza podwyższyć do 96%. Utrzymanie niskiej temperatury, przy wysokiej wilgotności względnej powietrza, powoduje pozostawanie roślin w stanie głębokiego spoczynku zimowego. Ponadto możliwe jest w takich warunkach przechowywanie drzewek czy podkładek z odkrytym systemem korzeniowym (nieprzysypanym wilgotnymi trocinami). Przed

umieszczeniem drzewek w chłodni należy zabezpieczyć ich korzenie przed ewentualnym porażeniem przez choroby kory i drewna oraz szarą pleśnią w okresie przechowywania.

Dla wielu gatunków niebezpieczna jest obecność w atmosferze amoniaku oraz etylenu. Z tego powodu lepiej unikać instalacji chłodniczych zawierających amoniak lub kontrolować zawartość tego gazu w komorach. Te ostatnie należy także zdezynfekować oraz wywietrzyć przed umieszczeniem w nich materiału szkółkarskiego. Ponieważ etylen ogranicza możliwości przechowywania roślin, nie należy przetrzymywać materiału szkółkarskiego razem z owocami (wydzielają dużo etylenu). Z tego samego powodu nie powinno się używać urządzeń spalinywych do załadunku komór.

Chłodnia szkółkarska nie musi być poważną finansowo inwestycją. Można sposobem gospodarczym dokonać adaptacji posiadanych pomieszczeń - jeżeli przechowywana ma być tylko część produkowanego w gospodarstwie materiału. Dla przykładu w pomieszczeniu o kubaturze 30 m³ można bez problemu przechować 10-15 tys. krzewów róż, a jest to naprawdę niewielkie pomieszczenie 3 x 5 x 2 m.

Jak zapewnić odpowiednie warunki w takim pomieszczeniu?

Trzeba, aby pomieszczenie to spełniało kilka poniższych warunków w zakresie:

- stabilnej temperatury;
- właściwej cyrkulacji powietrza w komorze;
- wysokiej i stabilnej wilgotności powietrza;
- wydajności chłodniczej.

Isolacja termiczna ścian

W celu osiągnięcia jak najmniejszego współczynnika przenikalności cieplnej ścian komory konieczne jest wykonanie izolacji termicznej od wewnątrz. Materiałami izolacyjnymi najczęściej stosowanymi w budownictwie są:

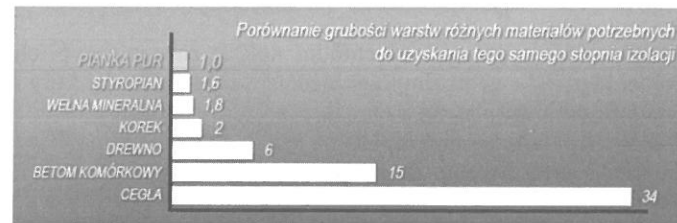
Styropian (spieniony polistyren) – porowate tworzywo sztuczne otrzymane poprzez spienienie granulek polistyrenu. Składa się z zamkniętych komórek. Komórki są ze sobą połączone i występują między nimi niewielkie pustki powietrzne (ich ilość i wielkość zależy od gęstości materiału).

Poliuretany (PUR, PIR) to polimeryczne materiały chemoutwardzalne. Do celów izolacyjnych spienia się je substancjami o niskiej przewodności cieplnej uzyskując strukturę komórkową, zawierającą ponad 90% komórek zamkniętych. Szttywne pianki poliuretanowe wytwarzane są przez mieszanie, w kontrolowanych warunkach, dwóch składników organicznych. Wytwarzana pianą wypełnia przestrzenie które chcemy izolować tworząc jednocześnie barierę termiczną i wzmocnienie całej struktury.

Wełna mineralna – materiał izolacyjny pochodzenia mineralnego. Wełnę mineralną produkuje się zazwyczaj z kamienia bazaltowego, który topi się w temperaturze + 1400 °C, po stopieniu poddaje się go procesowi rozwłóknienia. Do tak powstałych włókien kamiennych dodawane jest lepiszcze. Włókna poddaje się również procesowi hydrofobizacji, w wyniku tego procesu produkty z wełny mineralnej nie chłoną wody.

W chłodniach ze względów ekonomiczno-konstrukcyjnych najczęściej stosuje się do izolacji wewnętrznej styropian lub piankę PUR, w przypadku nowych obiektów na bazie konstrukcji modułowo - szkieletowych w postaci płyt warstwowych obłożonych z obu stron blachą. Przy adaptacji pomieszczeń już istniejących można stosować płyty styropianowe bądź natrysk pianką poliuretanową. Koszt takiej izolacji to kilkadziesiąt do stu zł w zależności od zastosowanej metody i grubości warstwy izolacyjnej.

Poniżej porównanie izolacyjności niektórych materiałów.



Grubość warstwy izolacyjnej w zależności od materiału, z którego wykonane są ściany obiektu powinna wynosić: styropian 10-15 cm, pianka PUR 7-10 cm

Pomieszczenie powinno zostać wyposażone w drzwi chłodnicze inne otwory winny zostać zlikwidowane przed wykonaniem izolacji. Jeśli istnieje możliwość, należałoby również przeprowadzić izolację termiczną posadzki, pozwoli to skrócić okres wychładzania komory.

Jednak najistotniejszym elementem w takim pomieszczeniu jest agregat chłodniczy, który utrzyma zadaną temperaturę i zapewni cyrkulację powietrza. Ceny takich urządzeń są dość wysokie dlatego należy przemyśleć możliwość zakupu agregatu używanego. Urządzenie składa się z tych samych elementów, które możemy spotkać w lodówkach czy zamrażarkach - czyli ze sprężarki, parownika i skraplacza oraz dodatkowo z wentylatorów montowanych na parowniku i skraplaczu, grzałek odszraniających oraz elektronyki sterującej. Czynnikiem chłodniczym najczęściej bywa freon. Większość agregatów to urządzenia kompletowane przez wyspecjalizowane firmy monterskie. Można jednak dostać na rynku agregaty chłodnicze zwane monoblokami w których wszystkie urządzenia zawarte są w jednej obudowie, a montaż polega na umieszczeniu agregatu w ścianie lub suficie komory i podłączenia gniazda do prądu. Dobór mocy zainstalowanego agregatu uzależniony jest od następujących czynników:

- kubatury komory chłodniczej/mroźniczej tj. szerokość, długość, wysokość;
- rodzaju i grubości izolacji cieplnej;
- temperatury jaka ma być utrzymywana w komorze chłodniczej;
- przewidywanego czasu schładzania;
- rodzaju przechowywanego towaru;
- temperatury towaru wprowadzanego do komory przed

załadunkiem;

- przewidywanego maksymalnego załadunku towaru w komorze chłodniczej;
- rotacji dobowej towaru tj. ile towaru jest wprowadzane do komory chłodniczej, a ile jest wyprowadzane w ciągu 24h;
- wielkości drzwi chłodniczych i czasu ich otwarcia w ciągu doby (ze względu na załadunek towaru itp.);
- czy przewiduje się zastosowanie kurtyny paskowej lub kurtyny powietrznej w celu zminimalizowania strat związanych z otwarciem drzwi;
- ilości ludzi pracujących wewnątrz komory i przewidywany czas ich pracy w ciągu doby;
- moc zainstalowanego oświetlenia.

Średnio dla komory chłodniczej 0 °C można przyjąć 0.5-0.9 KW mocy chłodniczej na 10 m³ kubatury.

Optymalną wilgotność w komorze utrzymuje się automatycznie poprzez zastosowanie wysokociśnieniowych, niskotemperaturowych zamglawiaczy powietrza lub ręcznie poprzez częste zraszanie komory i przechowywanego ładunku. Cyrkulację powietrza zapewniają wentylatory agregatu oraz przechowywanie roślin na paletach lub skrzyniopaletach.

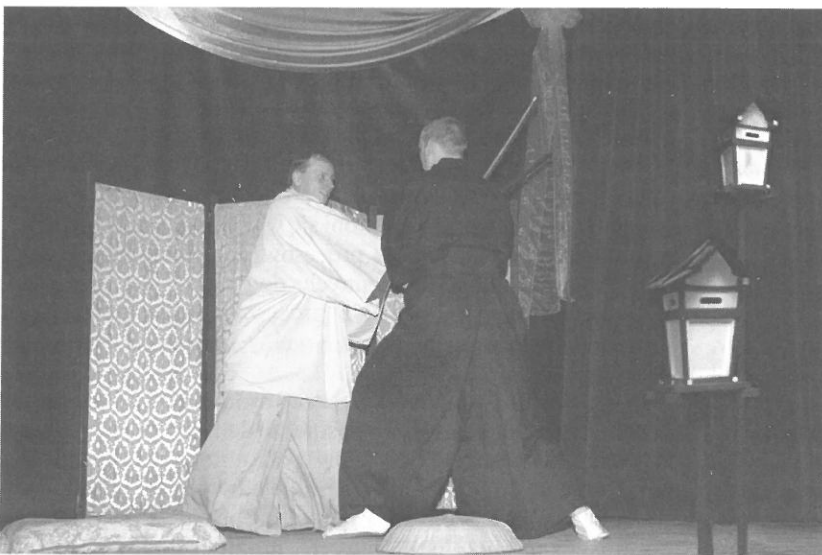
Koszt adaptacji pomieszczenia o kubaturze 50 m³ na chłodnię szkółkarską wykonaną systemem gospodarczym powinien się zamknąć w kwocie 15 tys. zł - z tego izolacja ścian 6 tys. zł, agregat chłodniczy używany 4 tys. zł, drzwi chłodnicze 3 tys. zł inne koszty (inst. elektryczna, roboty budowlane itp.) 2 tys. zł. Nie są to wielkie kwoty i powinny się dość szybko zwrócić. Cena roślin wiosną jest o kilka - kilkanaście procent wyższa niż jesienią, a straty mrozowe przy przechowywaniu w chłodni nie występują.

Z uwagi na zbliżający się koniec roku wszystkim szkółkarzom naszej gminy życzę obfitych plonów i wysokich cen w nadchodzącym 2013 roku, a Czytelnikom „Echa” pachnących choinką i ciepłych miłością Świąt Bożego Narodzenia. Niech w Nowym Roku świat będzie dla Państwa pełen ciepła, radości i przyjaciół.

Krzysztof Kozak

Prezes Zrzeszenia Producentów Róż i Materiału Szkółkarskiego „Końskowola”

„Spacer pośród czerwonych liści klonu” Wieczór japoński w Końskowoli

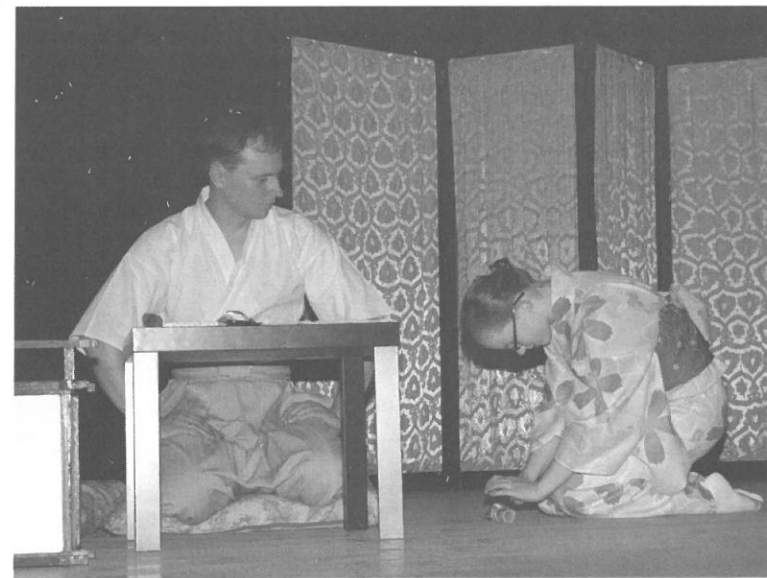


obfitowało w atrakcje...

Przybyłych gości zadziwiła japońska brama przy wejściu do sali widowiskowej GOK oraz piękne lampiony – scenografia wykonana przez Marcina Grygułło. Prezentacja multimedialna „Opowieści o Japonii” wprowadziła widzów w kulturę dalekiego kraju. Fotografie wykonane podczas podróży do Japonii ilustrowały malownicze zakątki oraz znane miejsca. Publiczność zaskoczyły japońskie piosenki wykonane accapella przez faszynatki Kraju Kwitnącej Wiśni: Milenę Grąbczewską, Olę Mazurkiewicz oraz Katarzynę Puchalską. Następnie mogliśmy poznać stroje japońskie popularne od IX wieku po dzień dzisiejszy. Jak się okazało ubiory członków poszczególnych warstw społecznych bardzo się różniły, a piękne kimono stanowią strój kosztowny i trudny w użytkowaniu.

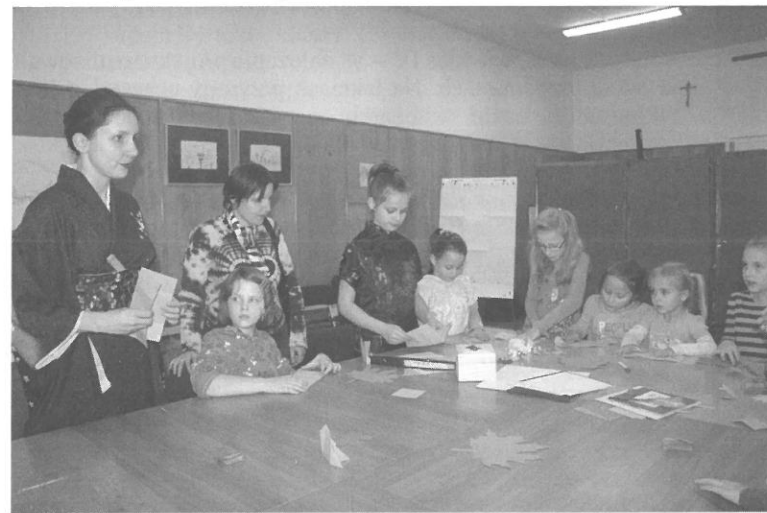
Ciekawą i niespotykaną atrakcją wieczoru był spektakl „Czerwone liście klonu” w języku japońskim, wyreżyserowany

W sobotę 24 listopada 2012 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli mogliśmy zobaczyć namiastkę Japonii. Spotkanie pod hasłem „Spacer pośród czerwonych liści klonu”



przez Katarzynę Puchalską. Zanim rozpoczęło się przedstawienie widzowie otrzymali streszczenia sztuki w języku polskim, dzięki czemu mogli świadomie obserwować rozwój akcji i podziwiać piękne stroje oraz dźwięczny język.

Podczas „Wieczoru japońskiego” nie mogło zabraknąć typowo wschodniej sztuki - origami. Ci, którzy mieli ochotę poznać tajniki



artystycznego składania papieru przekonali się jak wiele pięknych prac może powstać ze zwykłych kartek. Wiele emocji wzbudziła także lekcja nietatwej sztuki kaligrafii. Wystawa dzieł Mileny Grąbczewskiej „Spacer po wyobraźni” prezentujących malarstwo japońskie wzbudziła zainteresowanie przybyłych. Grafiki inspirowane dalekim Krajem Wschodzącego Słońca urzekają precyzją oraz inwencją artystki.

Wieczór japoński stanowił nie tylko nietypową atrakcję, ale również poszerzył wiedzę przybyłych na temat. Nad przygotowaniem merytorycznym całości spotkania czuwali znawcy języka i kultury japońskiej. Spotkanie prowadziła Katarzyna Puchalska, absolwentka Japonistyki i założycielka szkoły języka japońskiego, która na co dzień wraz z uczniami bierze udział w imprezach kulturalnych, prowadzi warsztaty z kaligrafii i orgiami oraz organizuje wystawy prac inspirowanych Krajem Kwitnących Wiśni.

Wspólny „Spacer pośród czerwonych liści klonu” stanowił ciekawą alternatywę na sobotni wieczór andrzejkowy. Miejmy nadzieję, że nowatorskie przedsięwzięcie stanie się inspiracją do kolejnych tego typu spotkań a pośród mieszkańców Gminy Końskowola wzbudzi dalsze zainteresowanie kulturą Japonii.

Elżbieta Urbanek

Sławomir Rudnicki „Sonety wigilijne”

PIERWSZY ŚNIEG

Czy ziemskie rany skrywa biel bandaży?

Czy pod tym śniegiem miłość śpi szczeniaka?

Czy szept dzieciństwa ciągle wiersz powtarza?

Jak ma na imię – to, co cię otacza?

Cóż jest piękniejsze nad pierwszy śnieg świeży,

Gdy w życie lekko wślizguje się noga?

Gdzieś tutaj hostia zagubiona leży –

W białym milionie czystych płatków Boga.

Przez okno patrzysz dziś w szpitalu grudnia,

Jak ruchu scena nabiera zimowa –

W parne oddechy ranek ją załadnia.

Lecz twoja zima jest poźółką kartką,

Chłodną powierzchnią, gdzie bolesne słowa

Pędzą – wpadając na siebie – gdzieś wartko.

PASTORAŁKA

W stajni we żłobku Panicz leży

Gdy odrzucili go bogacze

Zwierzątka kłęczą obrok świeży

Józef się krząta Maria płacze

Bóg się narodził dla zbawienia

Święta Rodzina ludzi zbliża

Świat przez przypadki się odmienia

W grzechu kalając miłość Krzyża

Tak się powtarza święto co rok

Kolęda idzie w stajni sześcian

Z nieba zstępuje do nas prorok

Wstaje nadzieja w sercach chrześcijan

Ten żyje chlebem ów szalejem

Zbawiciel rodzi się w Betlejem

GWIAZDKA

Bożenie i Sławomirowi Rewom

Już mięsiwo trą czosnkiem i zatkną na rożen

I w lodzie się oszrania butelka pękata

I ktoś izbę pobieła śnieg z progu zamiata

Cynamon ktoś na ciasto łamie przypraw korzeń

W mąkę z cukrem padają kurne jaje z płaskiem

Z szaf lecą mole pachnie bigosem na grzybach

Stroiki z wata kłębią się w podwójnych szybach

I bielizna w krochmalu skrzypi pod żelazkiem

Ktoś młodziutką sposobi w krzyżak jodłę z boru

I z pudeł świecą roje pieściდეł błyskotek

Że poweselał nawet dziś bałwan ze dworu

Karp łypie okiem trzęsąc galareta cienką

Kolędy już rodzinny przedzie kołowrotek

I wszyscy oczekują gwiazdki nad stajenką

MÓWI KARP

Pół-martwy śnięty i w letargu...

Obok przelewa się tłum dziki

Choinki bombki i stroiki

Zdycham dziś w wannie tu na targu

Zamglone ślepa spada huska

Łeb mi oderzną zrobią dzwonka

Sól bułka tarta olej mąka

Płetwa się jeży ogon pluska

Flaki kot zeżre patroszone

Serce wątrobę i śledzionę

Pęcherz do jodły brzdąc przyszpili

Słucham biadoleń ekologa

I dla rybiego mam cześć Boga

Chociaż przeklinam stół Wigilii

Wieści ze szkolnej ławy

Zespół Placówek Oświatowych w Pożogu

Światowy Dzień Pluszowego Misia w bibliotece

Jak wyglądałby świat, gdyby nie było na nim pluszowego misia? Na początku nikt nie zorientowałby się, że mała puszysta zabawka nie siedzi w kącie kanapy, że nie ma bajek o misiach, piosenek i kolorowanek. A potem szybko okazałoby się, że doskwiera nam smutek i kogoś nam brak. Ze względu na rolę, jaką odgrywa Miś w życiu człowieka biblioteka szkolna w Pożogu postanowiła uczcić Światowy Dzień Pluszowego Misia, który jest obchodzony rokrocznie 25 października. W naszej bibliotece świętowaliśmy cały tydzień.



Rozpoczęło się od zbiórki maskotek na ogłoszony konkurs „Największej ilości przyniesionych misiów”. Zbiórka zakończyła się powstaniem pięknej misiowej wystawy. Uczniowie przebywający w czytelni słuchali bajek, w których głównym bohaterem był oczywiście miś, oraz kolorowali przygotowane postacie misiów z różnych bajek. Klasa szósta mogła sprawdzić swoją wiedzę w teście ze znajomości treści książki A.A. Milne „Kubuś Puchatek”, w którym wypadła znakomicie. Na zajęciach plastycznych powstała makietka misia - ciesząc się bardzo dużym powodzeniem zarówno wśród młodszych jak i starszych uczniów, z którą można było zrobić sobie zdjęcie.



Miś zawitał również do grupy przedszkolaków. Przywitany bardzo ciepło przytulieniami i buziakami, których nie było końca, zawsze otrzymywał honorowe miejsce w każdej z sal. Dzieci z wielkim zainteresowaniem słuchały bajek jakie przyniósł im gość oraz bezbłędnie odpowiadały na pytania do przeczytanego tekstu. Zaskakująco szybko nauczyły się wierszyka pt. „Niedźwiedź” J. Brzechwy, za co otrzymały „małe

co nie co” w postaci żelowych misiów. Został rozstrzygnięty konkurs, w którym zwyciężcą została Katarzyna Ciejka z klasy trzeciej. Pozostali uczniowie biorący udział zostali wyróżnieni. Na najbliższym apelu zostaną wręczone nagrody i dyplomy.

Niestety tydzień minął bardzo szybko, ale jakże przytulnie. Uczniowie nie mogą doczekać się kolejnych obchodów święta Pluszowego Misia w szkolnej bibliotece.

Agnieszka Waś – bibliotekarz ZPO w Pożogu

Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Chrzachowie Podsumowanie realizacji ogólnopolskiego projektu „PozwólmY zwierzętom żyć tam, gdzie się urodziły”

Nasza szkoła w ubiegłym roku szkolnym przystąpiła do realizacji ogólnopolskiego projektu „PozwólmY zwierzętom żyć tam, gdzie się urodziły”. We wrześniu ukazał się w *Echu Końskowoli* artykuł wprowadzający w problematykę projektu. W realizację przedsięwzięcia włączyli się wszyscy uczniowie klas I - VI i nauczyciele uczący w naszej szkole.

Uczniowie klas I - III na zajęciach oglądali prezentację multimedialną, wyszukiwali w encyklopediach oraz Internecie informacje na temat gatunków zagrożonych. Na edukacji plastycznej przystąpili do udziału w szkolnym konkursie plastycznym „To jest mój dom”, a na edukacji muzycznej uczyli się piosenki „Ziemia wyspa zielona”. Uczniowie uczestniczyli ponadto w cyklu zajęć podczas których zastanawiali się, czy muszą mieć w swoich domach egzotyczne zwierzęta oraz czy powinno się kupować pamiątki z chronionych gatunków zwierząt egzotycznych...

Uczniowie klas IV - VI założenia projektu realizowali na wielu przedmiotach. Na lekcjach przyrody uczestniczyli w cyklu zajęć, gdzie w oparciu o otrzymane scenariusze i książeczki poruszali problematykę: zagrożonych gatunków zwierząt, handlu żywymi zwierzętami, handlu wyrobami z zagrożonych gatunków.

Na języku polskim pisali wiersze i opowiadania o tematyce poświęconej ochronie gatunków zagrożonych. Prace te wzięły udział w szkolnym konkursie literackim *Pozwólcie mi żyć tam, gdzie jest mój dom*. Podczas zajęć komputerowych uczniowie wyszukiwali informacje w Internecie oraz sporządzili prezentację multimedialną, na zajęciach technicznych wykonywali maski zagrożonych gatunków zwierząt a podczas plastyki powstały plakaty poruszające te tematykę.



28 XI 2012 roku w naszej szkole odbyło się podsumowanie realizacji projektu. Uczniowie klas I - III zaprezentowali inscenizację pt. „Last minute”, w której biuro podróży organizuje wyjazd na wyspę dla zagrożonych gatunków zwierząt. Maski do tej inscenizacji wykonali uczniowie klas starszych. W tym dniu ogłoszono również wyniki konkursów: literackiego i plastycznych. Na konkursy wpłynęło bardzo dużo prac, a jury miało trudny wybór. Postanowiono przyznać w każdej kategorii po trzy równorzędne nagrody, które ufundowała szkoła.



W konkursie literackim dla uczniów klas IV - VI nagrodzono następujące osoby:

1. Kacper Zaremba - klasa IV - opowiadanie
 2. Justyna Lis - klasa V - wiersz
 3. Ewelina Chabros - klasa VI - opowiadanie
- Nagrodzone prace zostaną wydrukowane w najbliższym numerze gazetki szkolnej.

W konkursie plastycznym dla klas I - III wyróżniono prace następujących uczniów:

1. Adam Bartuzi - klasa I
2. Patrycja Łubek - klasa II
3. Iga Kowalska - klasa III



Trzeci konkurs na najładniejszy plakat lub ulotkę ogłoszony został dla wszystkich uczniów naszej szkoły. Cieszył się ogromnym zainteresowaniem, jednak jury mogło wybrać tylko trzy prace z całej szkoły, które później zostały wysłane na ogólnopolski konkurs.

Zwycięzcami w kategorii „Najładniejszy plakat” zostali:

1. Kacper Zaremba - klasa IV
2. Katarzyna Siembor - klasa IV
3. Milena Mrozek - klasa V

Wszystkie prace zostały wyeksponowane i można je podziwiać na szkolnych korytarzach.

Dzięki realizacji tego projektu uczniowie zrozumieli, że każdy z nas jest odpowiedzialny za ochronę przyrody, która nas otacza. Program miał wpływ na świadomy wybór uczniów w zakresie zakupu i hodowli zwierząt egzotycznych.

Poniżej prezentujemy jedną z nagrodzonych prac, autorstwa Justyny Lis z klasy V:

Pewna Ara fioletowa
zwana dalej Hiacyntowa
okazała się handlowa
gdyż wyglądem zachwycała
żyła sobie w Ameryce

troszcząc się o jedno pisklę
dom jej w tropikalnym lesie
jego brzeg to wielka przestrzeń
przeprowadzek zaś nie lubi
ich chwytanie populację gubi
zostaw Ary tam gdzie żyją
swoją barwą świat niech cieszą
klusownicy swoje sieci
niech w latarki dziś zamieniają.

Koordynatorzy programu;
J. Duda i M. Żak

Zespół Szkół w Końskowoli

Dnia 30 listopada 2012r. w Zespole Szkół w Końskowoli w oddziałach przedszkolnych odbyły się Andrzejkki. Na początku spotkania dzieci zostały zapoznane z tradycjami andrzejkowymi, a następnie powitane przez przybyłą do nich wróżkę słowami: „Hokus- pokus, czary- mary... Niech się spełnią andrzejkowe czary”. Po tych zaklęciach rozpoczęliśmy zabawę - przystępując do wróżb, które sprawiły przedszkolakom wiele radości. Były to m.in. „Grosik na szczęście”, „Imiona”, „Tajemniczy cukierek”, wróżba z butami oraz lanie wosku przez dziurkę od klucza. Potem przystąpiliśmy do wspólnie zabaw przy muzyce, a na koniec spotkania dzieci otrzymały słodki poczęstunek. Andrzejkowe zabawy dostarczyły wszystkim przedszkolakom wielu niezwykłych przeżyć i emocji.

Joanna Łucjanek
nauczyciel oddziału przedszkolnego w ZS w Końskowoli

„Mikołajowe” odwiedziny przedszkolaków z Zespołu Szkół w Końskowoli w Wielofunkcyjnej Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej w Puławach.



W związku ze zbliżającym się Mikołajem, w ramach kampanii Cała Polska Czyta Dzieciom, dnia 3 grudnia 2012 r. dzieci - przedstawiciele oddziałów przedszkolnych wraz z wychowawcami - Joanną Łucjanek, Agnieszką Mazur oraz panią Krystyną Górecką odwiedzili Wielofunkcyjną Placówkę Opiekuńczo - Wychowawczą w Puławach. Na ręce wychowanków oraz wychowawców przekazaliśmy książki, maskotki oraz słodczyce, które zbieraliśmy w naszych grupach pięcio- oraz sześciolatków. Bardzo serdecznie i miło zostaliśmy przyjęci przez personel oraz podopiecznych placówki, którzy pokazali nam „swoje mieszkania”, a wychowawcy w ramach wdzięczności przekazali nam dyplomy z podziękowaniem.

Joanna Łucjanek
Agnieszka Mazur
wychowawcy oddziałów przedszkolnych w ZS w Końskowoli



Kącik Gimnazjalisty

Nasza gimnazjalistka – laureatką powiatowego konkursu recytatorskiego

Pod koniec listopada 2012 r. w Górze Puławskiej odbyła się dziewiąta edycja Konkursu Recytatorskiego „... gdy myślę Ojczyzna...” skierowanego do uczniów gimnazjów z terenu Powiatu Puławskiego. Gimnazjum przy Zespole Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Końskowoli reprezentowały trzy uczennice: Angelika Chmielak z klasy II c oraz Julia Ścibior z III b i Aleksandra Sułek z Ic. Udział w wydarzeniu był dla nas bardzo istotny, a patriotyczny charakter konkursu oraz silna konkurencja stanowiły nie lada wyzwanie.

Wszystkie trzy uczennice pilnie ćwiczyły recytację wybranych utworów i z dumą reprezentowały naszą szkołę, a jednej z nich – przypadł laur pierwszeństwa. **Angelika Chmielak zajęła pierwsze miejsce** w konkursie oraz **zdołała Nagrodę Specjalną Wójta Gminy Puławy**. Uczennica wyrecytowała fragm. „Marcina Kozery” autorstwa Marii Dąbrowskiej. Angelice serdecznie gratuluję, a wszystkim recytatorom – życzę sukcesów!

Elżbieta Owczarz

Wycieczka do LODR

Dnia 8 listopada 2012 roku grupa młodzieży z klas II i III, wraz z opiekunami: p. Joanną Kopińską i p. Małgorzatą Matraszek, udała się na zajęcia do Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli. Nietypowe lekcje wynikają z zaplanowanych zadań projektu edukacyjnego „Blżej ekologii – w drodze ku świadomości ekologicznej”. Organizatorem zajęć w LODR była p. Bożena Reniuszek, a osobą prowadzącą wykłady i wycieczkę – p. Bogusław Kiedrowski.

Tematyka zajęć obejmowała dwa bardzo ważne tematy: *Alternatywne (odnawialne) źródła energii (OZE)* a także *W jaki sposób dbać o środowisko naturalne?* Pierwszym zagadnieniem była kwestia odnawialnych źródeł energii tj. energii rzek, wiatru, promieniowania słonecznego, geotermalnej lub biomasy. OZE są dla nas bardzo ważne, ponieważ: paliwa konwencjonalne ulegają wyczerpaniu, cywilizacja zmienia klimat a rozwój OZE zmniejsza zanieczyszczenia środowiska

Biomasa jest to najstarsze i najbardziej rozpowszechnione odnawialne źródło energii. Możemy otrzymać ją z substancji pochodzenia roślinnego lub zwierzęcego, które ulegają biodegradacji. Pochodzą z produktów, odpadów i pozostałości z produkcji rolnej, leśnej, przemysłu przetwarzającego ich produkty a także części pozostałych odpadów, które ulegają biodegradacji. Roślinami, które możemy wykorzystać na plantacjach energetycznych są: wierzby, topole, sorgo, trawa miskant, perz wydłużony, bożodrzew, ślaziovec pensylwański, topinambur, rdest sachaliński. Część z tych roślin mogliśmy oglądać na plantacji przy budynku LODR.

Drugi temat dotyczył ochrony środowiska naturalnego. Dużo usłyszeliśmy o elektrowniach wiatrowych, wodnych, geotermalnych i atomowych. Energię możemy oszczędzać montując np. kolektory słoneczne na dachach budynku lub przed domem, dzięki czemu np. podgrzewamy wodę. W ciągu całego roku mogą ogrzać do ok 60% wody.



Dzięki tej „lekcji” dowiedzieliśmy się bardzo wiele o tym, jak chronić środowisko i wykorzystać jego zasoby naturalne nie niszcząc go.

Agata Chabora i Aleksandra Kozak z klasy IIIB gimnazjum

„Dziady” w Puławskim Ośrodku Kultury

22 listopada uczniowie klas pierwszych naszego gimnazjum obejrzeni spektakl „Dziady” w wykonaniu Teatru Nowego ze Słupska w reżyserii Stanisława Miedziewskiego. Twórca przedstawił młodym widzom całość dramatu Adama Mickiewicza, przy czym wszystkie części zostały ze sobą umiejętnie połączone. W kolejnych scenach mogliśmy oglądać te same kreacje aktorskie. W każdej ze scen pojawia się guślarz - przewodnik i oprowadza po krainie cieni, podkreślając tym samym metafizykę świata romantycznego dramatu. Przez dwie godziny trwania widowiska zobaczyliśmy wszystko, co w „Dziadach” najistotniejsze – guśla, scenę z celi i więzienia oraz sen senatora. Twórcy spektaklu starali się zachować sens, myśl przewodnią i piękno języka dramatu Adama Mickiewicza. Trzeba przyznać, że całość widowiska koresponduje z wrażliwością młodych odbiorców. Nie zabrakło w nim scenicznych eksperymentów. Między innymi rolę guślarza zagrała kobieta, a niezwykle demoniczny nastrój stworzyła scena egzorcyzmów. Wydaje się, że zamiarem twórców przedstawienia było jednak zerwanie z obrazem Polski - Zbawiciela Narodów. Odważna i kontrowersyjna scena końcowa, kiedy po wyprowadzeniu Konrada słyszymy strzał, sugerowałaby śmierć idei bohatera romantycznego we współczesnym świecie.

Agnieszka Franczak - Pać

Wycieczka do lubelskiego schroniska dla zwierząt

Dnia 27 listopada 2012r. grupa uczniów z klas II i III, pojechała do lubelskiego schroniska dla bezdomnych zwierząt. Placówka jako jedyna w kraju przyjmuje również zwierzęta egzotyczne (bez uwzględnienia schronisk prywatnych). W wyjeździe brali udział uczniowie przygotowujący młodzieżową sesję naukową oraz inni, zainteresowani problematyką ochrony zwierząt.



Spotkanie rozpoczęło się od obejrzenia prezentacji multimedialnej, przygotowanej przez pracownika schroniska, pana Bartka Gorzkowskiego, który przekazał nam wiele cennych informacji na temat podopiecznych znajdujących się w tym właśnie miejscu. Prezentacja była bardzo pouczająca i dawała do myślenia. Dowiedzieliśmy się, że każde zwierzę jest po bardzo przykrych przejściach i ma za sobą wiele nieprzyjemnych przygód. Przykładem może być żółw, któremu właściciel wiercił dziury w skorupie, aby móc go uwięzić na sznurku. Niestety jest to tylko jeden z przykładów beznadziejności ludzi. Będąc w schronisku mieliśmy okazję poznać przygody podopiecznych ośrodka i wiele usłyszeć o tragicznych przeżyciach m.in. żółwi (różnych gatunków), jaszczurek, węży a nawet pająków.

Podopieczni schroniska posiadają imiona. Poznaliśmy na przykład węża - Miśkę (która ma 7 m długości!), żółwia - Henia i wiele innych zwierząt. Do schroniska trafiają te, które potrzebują pomocy weterynarza i systematycznej opieki. Oczywiście w schronisku nie zabrakło psów oraz kotów. Kojce dla nich były bardzo przepelnione – wiele zwierząt czeka na adopcję.

Pracownicy schroniska wkładają w pracę całe swoje serce, niezwykle dbają o podopiecznych. Pan Bartek, który oprowadzał uczniów po terenie, traktuje schronisko jak drugi dom i spędza w nim większość swojego czasu. Od rana do wieczora czuwa nad zwierzętami, uczestniczy w licznych interwencjach, które niestety występują coraz częściej.

Na pewno ten wyjazd każdemu uświadomił, że zwierzęta też zasługują na miłość człowieka, a przede wszystkim tak jak my odczuwają i nie można ich traktować przedmiotowo.

Alicja Wójcik i Kinga Koza z klasy III B

Sport

W ostatnim ligowym meczu rozgrywanym jesienią w Końskowoli Powiślak podejmował Piaskowię Piaski. Spotkanie lepiej rozpoczęła drużyna gospodarzy. W 4. minucie z lewej strony dośrodkowywał Damian Kopeć, a do piłki po interwencji bramkarza dopadł Sławomir Radzikowski, który umieścił ją w siatce wyprowadzając Powiślaka na prowadzenie. Gra w dalszej części spotkania była jednak wyrównana i toczyła się w środku pola. Groźniejsze okazje stworzył Powiślak, jednak bramkarz gości skutecznie interweniował przy strzałach w sytuacjach sam na sam Adriana Witka oraz Sławomira Radzikowskiego. Goście starali się dłużej utrzymać piłkę, ale nie przynosiło im to okazji do zdobycia bramek.

Druga część gry nie zmieniła sytuacji na boisku, najwięcej działał się na środku placu gry. Powiślak oddawał więcej strzałów na bramkę od rywali, niestety były one niecelne. W 68. minucie w zamieszaniu w polu karnym pod bramką Piaskowii piłka trafiła pod nogi Adriana Gawidziela, który pięknym lobem strzelił bramkę podwyższając prowadzenie Powiślaka. Goście próbowali strzelić bramkę kontaktową, jednak często byli łapani w pułapkę ofsajdową. W 84. minucie po podaniu Adriana Gawidziela wynik na 3:0 ustalił Artur Sułek. Powiślak w tym meczu stworzył więcej okazji strzeleckich i więcej ich wykorzystał, co zaowocowało kolejnym zwycięstwem.

Skład Powiślaka

Łukasz Kuśmierz - Maciej Pięta (70' Kamil Kusyk), Tomasz Guz, Marcin Rożek (46' Adam Mróz), Kamil Leszczyński - Rafał Banaszek, Michał Denis (46' Adrian Gawidziel) - Artur Sułek, Adrian Witek (60' Paweł Wolszczak), Sławomir Radzikowski, Damian Kopeć

3 listopada 2012, 13:30 – Końskowola

Powiślak Końskowola - Piaskowia Piaski 3:0 (1:0)

Sławomir Radzikowski 4, Adrian Gawidziel 68, Artur Sułek 84 Sędziował Marcin Kępowicz oraz Rafał Sugier, Konrad Roskal

Powiślakowi nie udało się zakończyć zwycięstwem rundę jesienną w klasie okręgowej. Nasza drużyna przegrała w Ostrowie Lubelskim z miejscowym Tajfunem 0:1, po bramce w 33. minucie.

Skład Powiślaka

Łukasz Kuśmierz - Tomasz Guz, Adam Mróz, Maciej Pięta, Kamil Leszczyński - Rafał Banaszek (72' Kamil Kusyk), Damian Kopeć, Adrian Gawidziel (65' Artur Sułek), Adrian Witek, Paweł Wolszczak (46' Marcin Rożek), Sławomir Radzikowski (46' Damian Wiśniosz)

11 listopada 2012, 12:00 - Ostrów Lubelski

Tajfun Ostrów Lubelski - Powiślak Końskowola 1:0 (1:0)

Grzegorz Skorupa 33

Sędziował Przemysław Radzikowski oraz Marcin Tokarski, Andrzej Głowacki

Rywałem Powiślaka w 1/4 finału okręgowego Pucharu Polski była występująca w III lidze Lublinianka Wieniawa Lublin. Mecz lepiej rozpoczął się dla rywali, którzy w 7. minucie wyszli na prowadzenie. Dominacja przeciwników trwała do 31. minuty, kiedy po dośrodkowaniu z rzutu różnego bramkę zdobył Kamil

Leszczyński. Przed przerwą Powiślak mógł wyjść na prowadzenie, ale Damian Wiśniosz minimalnie przestrzelił.

W drugiej części gry szczęście uśmiechnęło się do Powiślaka. W 50. minucie po strzale gości piłka odbiła się od Adama Mroza i uderzyła w słupek bramki strzeżonej przez Michała Bickiego. W 75. minucie po dośrodkowaniu z prawej strony do piłki dopadł Kamil Kopeć i strzałem pod poprzeczkę wyprowadził Powiślaka na prowadzenie. Nie wystarczyło to naszej drużynie, która dążyła do podwyższenia wyniku. Brakowało skuteczności m.in. Adrianowi Witkowi, który spudłował w bardzo dobrej sytuacji. W 84. minucie Powiślak wyprowadził kontratak, który zakończył się bramką Sławomira Radzikowskiego.

Mecz zakończył się wygraną 3:1, a Powiślak nieźle zaprezentował się na tle rywali grającego o dwa poziomy rozgrywkowe wyżej. Mecz półfinałowy odbędzie się wiosną 2013 roku.

Skład Powiślaka

Michał Bicki - Jan Kuna (46' Rafał Banaszek), Adam Mróz, Marcin Rożek, Kamil Leszczyński - Michał Denis (70' Tomasz Guz), Adrian Gawidziel, Sławomir Radzikowski, Damian Wiśniosz (46' Adrian Witek), Kamil Kopeć, Artur Sułek (55' Maciej Pięta)

14 listopada 2012, 13:00 – Końskowola

Powiślak Końskowola - Lublinianka Wieniawa Lublin 3:1 (1:1)

Kamil Leszczyński 31, Kamil Kopeć 75, Sławomir Radzikowski 84 - Michał Piechuta 7 Sędziował Karol Bancierz oraz Wojciech Myć, Emmanuel Józefacki

Wyniki 1/4 finału Pucharu Polski okręg Lublin:

Polesie Kock - Stal Kraśnik 1:4

Powiślak Końskowola - Lublinianka Wieniawa Lublin 3:1

GKS Dąbrowica - Avia Świdnik 0:4

Górnik 1979 Łęczna - wolny los

Kilka dni po zakończeniu rundy znany jest plan przygotowań do rundy wiosennej sezonu 2012/2013. Oto szczegóły:

Gry kontrolne w okresie przygotowawczym:

26 stycznia - turniej halowy w Bełżyczach

2 lutego - **MKS Ryki** (IV liga) w Puławach

9 lutego - **Janowianka Janów Lubelski** (IV liga) w Puławach

13 lutego (środa) - **Tęcza Zagórze** (A klasa Lublin I) w Puławach

16 lutego - **Lewart Lubartów** (IV liga) w Lublinie

20 lutego (środa) - **Stal Poniatowa** (IV liga) w Puławach

23 lutego - **Sokół Przytyk** (Klasa Okręgowa Radom)

27 lutego (środa) - **Wisła II Puławy** (A klasa Lublin II) w Puławach

2 marca - **Opolanin Opole Lubelskie** (IV liga) w Puławach

9 marca - **Lutnia Piszczac** (IV liga) w Puławach

16 marca - **Wilki Wilków** (A klasa Lublin II) w Wilkowie

23 marca - mecz ligowy z **KS Dąbrowica**

Lubelski Związek Piłki Nożnej zweryfikował wynik meczu Tajfun Ostrów Lubelski - Powiślak Końskowola na walkower dla drużyny Powiślaka. Powodem takiej decyzji jest gra nieuprawnionego zawodnika w drużynie Tajfunu, dzięki temu Powiślak traci jeden punkt do liderującej drużyny z Dąbrowicy.

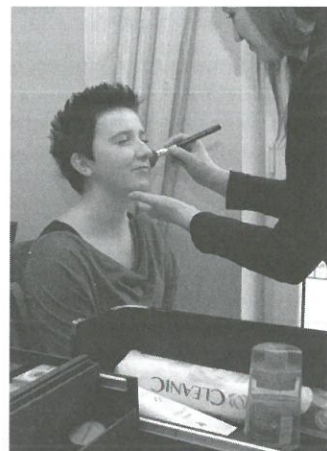
Tomasz Owczarz

III Kongres Kobiet Lubelszczyzny – „Aktywność kobiet”

W sobotę 17 listopada 2012 r. w lubelskim hotelu „Focus” odbył się III Kongres Kobiet Lubelszczyzny, w tym roku pod hasłem „Aktywność kobiet”. „Kongres Kobiet Lubelszczyzny” z siedzibą w Lublinie jest stowarzyszeniem zwykłym, działającym na terenie województwa lubelskiego, które zostało założone w dniu 22 stycznia 2010 r. z inicjatywy Henryki Strojnowskiej, wicewojewody lubelskiej. Doroczny Kongres Kobiet zorganizowano po raz trzeci i spotkał się on z dużym zainteresowaniem – przybyło ponad 600 pań.

Zdecydowanie najważniejszą część spotkania stanowiły dyskusje panelowe, podczas których poruszone zostały tematy istotne i ciekawe, jak chociażby: „Przywództwo kobiet”, „Równość – potrzebna czy możliwa?”, „Biznes szyty na równą miarę”, „Nic co nowe nie jest mi obce?”. Funkcję panelistek pełniły osoby znane z mediów, świata nauki oraz biznesu m.in.: Lena Kolarska – Bobińska, Agnieszka Kozłowska – Rajewicz, Barbara Labuda, Joanna Mucha, Eliza Nowikowska. Imprezę prowadziła Anna Dąbrowska z TVP Lublin.

Poza panelami dyskusyjnymi, w których udział nie był obligatoryjny, przewidziano mnóstwo atrakcji w ramach „Strefy Kobiet”, jak chociażby: stoiska wystawiennicze rękodzieła artystycznego, biżuterii, interesujące wystawy fotograficzne: „Foty na płoty” Karoliny Suskiej oraz „Ona matka” Klubu ONA, punkty porad z zakresu: doradztwa zawodowego, ubezpieczeniowego, funduszy europejskich, a także konsultacje prowadzone przez Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej.



Przybyłe panie mogły skorzystać z usług wizażystów i stylistów, którzy poza wykonywaniem makijażu i udzielaniem porad przeprowadzali analizę kolorystyczną. Dla kobiet preferujących relaks na świeżym powietrzu zorganizowano warsztaty Nordic Walking. Duże zainteresowanie zebranych wzbudził film „Biec w stronę ty” w reżyserii Hanny Brulińskiej, który wkrótce trafi na ekrany kinowe, oraz międzypokoleniowy pokaz mody „Babcia, mama, córka”.

Przez cały czas trwania całodziennego spotkania działało „Kongresowa Przedszkole” – strefa dla dzieci i rodziców. Na zakończenie uroczystości wręczono statuetki III Kongresu Kobiet Lubelszczyzny oraz rozlosowano nagrody niespodzianki wśród uczestniczek kongresu – jedną z głównych stanowił „Wjazd studyjny do Parlamentu Europejskiego”. III Kongres Kobiet Lubelszczyzny zakończył występ gwiazdy wieczoru – Tomasza Dymka, muzyka hip-hopowego i mistrza Freestyle'u.

Stowarzyszenie Kongres Kobiet Lubelszczyzny oferuje kobietom możliwości rozwoju – zdobywania wiedzy, nowych doświadczeń a także rozrywkę. Szczegółowe informacje na temat organizacji można znaleźć na stronie internetowej www.kobiety-lublin.pl, tam zamieszczono m.in. regulamin organizacji oraz formularz deklaracji członkostwa. Ponadto strona internetowa stanowi źródło informacji o planowanych wydarzeniach.

Agnieszka Brzozowska

Pomóżmy zwierzętom ze schroniska!

Puławskie schronisko dla zwierząt potrzebuje wsparcia. Placówka jest przepełniona, w związku z nadchodzącą zimą czworonożnych podopiecznych należy otoczyć szczególną troską. Każda, nawet **najmniejsza pomoc** jest cenna... Puławskie schronisko dla zwierząt chętni przyjmie:

- kaszę, ryż, makaron, suchą karmę, mięso lub puszki mięsne
- środki zabezpieczające przed pchłami, tabletki odrobaczające, szczotki, grzebienie szampony dla psów
- stare ręczniki, pościel, koce czy bluzy – przydatne do ocieplenia psich bud
- budy i legowiska dla zwierząt
- zabawki dla szczeniaków i młodych psów – wspomagające ich rozwój.

Zachęcamy również do bezpłatnej adopcji zwierząt ze schroniska (przykładowe zdjęcia kilku szczeniaków zamieszczone zostały na stronie obok), które w każdym przypadku zostały objęte opieką lekarską - weterynaryjną i profilaktyką szczepienną, odrobaczone i zaszczepione przeciwko wściekliznie, odpchlone. Wiele osób, które przygarnęły zwierzęta potwierdza, że są one oddanymi i wiernymi przyjaciółmi – być może nawet bardziej, niż te wychowane od małości. **Dla mieszkańców całej gminy Końskowola przewidziano dodatkowe ułatwienia w postaci bezpłatnej wizyty w przychodni dla zwierząt Animal - Wet w Puławach na ul. 3 go Maja 8/11 (bardzo blisko schroniska) lub w gabinecie weterynaryjnym Agama ul. Lubelska 89 w Końskowoli. Tam można bezpłatnie uzyskać informację i bezpłatnie przebadać zwierzę wzięte ze schroniska okazując tylko kartę adopcijną.**

Puławskie schronisko dla zwierząt znajduje się przy ul. Dęblińskiej 2, czynne jest od poniedziałku do piątku w godzinach 8–16 oraz w soboty od 8.30 do 11.30.

R.

Uprzejmie proszę o dostarczanie materiałów do styczniowego numeru „Echa Końskowoli” do **końca grudnia 2012 r.** Można je przekazać osobiście w GOK-u, przesłać na adres e-mail: gok_brzozowska@wp.pl lub skontaktować się telefonicznie z redakcją pod numerem tel. **81 881 62 69** lub **502 690 644**. Bardzo serdecznie zachęcam do współpracy.

Agnieszka Brzozowska

Z żałobnej karty

Rubryka oparta na informacjach od Czytelników

Z grona żyjących odeszli

Grzęda Marian	82	Rudy
Dawidowski Józef Leszek	48	Wronów
Paciejewski Józef	75	Las Stocki
Lewtak Feliksa	82	Stara Wieś
Wiejak Natalia	84	Końskowola
Kozak Celina	54	Skowieszyn
Jóźwicki Józef	79	Wronów
Taracha Eugeniusz	85	Chrzachów

WYDAWCA: GMINNY OŚRODEK KULTURY

Redakcja:

Agnieszka Brzozowska (redaktor naczelna).

Teresa Dymek, Teresa Orłowska, Elżbieta Urbanek, Krzysztof Kosmala

Zdjęcia: Teresa Orłowska

Stali współpracownicy:

Agnieszka Franczak-Paś, Jan Białowas,

Tomasz Owczarż, Karolina Bartuży, Maria Rodak, Krzysztof Kozak,

ks. Adam Bab, Sylwia Figiel, Iwona Stochmal, Mirosława Baca.

Kontakt:

Gminny Ośrodek Kultury, 24-130 Końskowola,

ul. Lubelska 93, tel. 81- 88-162-69,

e-mail: gok_brzozowska@wp.pl, gok_konskowola@post.pl,

www.gok.konskowola.pl

Skład i druk:

Drukarnia ELKO w Końskowoli

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania

tekstów, adiacji materiałów i zmiany tytułów.



Bank Spółdzielczy

w Końskowoli

LOKATA ŚWIĄTECZNA



LOKATA NA 3 MIESIĄCE

OPROCENTOWANIE ZMIENNE

5%

ZAKŁADANA W OKRESIE
od 01.12.2012r. do 31.01.2013r.



Bank Spółdzielczy
w Końskowoli

KREDYT ŚWIĄTECZNY

Warunki udzielenia:

w okresie
od **01 grudnia**
do **31 stycznia**

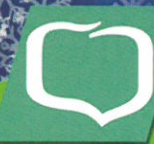
wysokość kredytu
od **1 000,00 zł.**
do **10 000,00 zł.**

brak udziału
własnego

okres spłaty
do **12 miesięcy**

oprocentowanie
zmiennie 9% w
stosunku rocznym

provizja 2%
od kwoty
kredytu



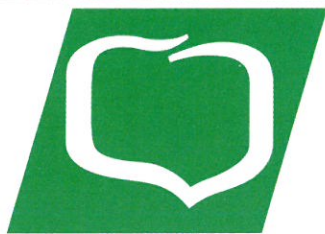
Bank Spółdzielczy
w Końskowoli

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) dla kredytu netto
5 000,00 zł. na okres 12 miesięcy z oprocentowaniem 9% i prowizją,
wynosi 13,72% w stosunku rocznym.



Grupa BPS

Banki Spółdzielcze i Bank BPS



Bank Spółdzielczy

w Końskowoli

LOKATA ŚWIĄTECZNA



LOKATA NA 3 MIESIĄCE

OPROCENTOWANIE ZMIENNE

5%

ZAKŁADANA W OKRESIE
od 01.12.2012r. do 31.01.2013r.



Bank Spółdzielczy
w Końskowoli

KREDYT ŚWIĄTECZNY

Warunki udzielenia:

w okresie
od **01 grudnia**
do **31 stycznia**

wysokość kredytu
od **1 000,00 zł.**
do **10 000,00 zł.**

brak udziału
własnego

okres spłaty
do 12 miesięcy

oprocentowanie
zmiennie 9% w
stosunku rocznym

provizja 2%
od kwoty
kredytu



Bank Spółdzielczy
w Końskowoli

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) dla kredytu netto
5 000,00 zł. na okres 12 miesięcy z oprocentowaniem 9% i prowizją,
wynosi 13,72% w stosunku rocznym.



Grupa BPS

Banki Spółdzielcze i Bank BPS